

DZIENNIK NARODOWY

Za str. 1 — Odpowiedzialny: Ciek Wierzbica ul. Tumba 45.

Dnia 13 kwietnia b. r. zmarł nagle w Katowicach podczas podróży w interesach naszych Spółek

ś. † p.

MARJAN LUBICZ-SZYDŁÓWSKI

INŻYNIER-GÓRNIK

Legjonista, Porucznik rez. W. P., b. Minister Przemysłu i Handlu, b. Poseł na Sejm R. P., Vice-Prezes Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, Prezes Rad Nadzorczych Sp. Akc. „Książęce Kopalnie Pszczyńskie“ i Sp. Akc. „Książęce Browary“, Członek wielu Towarzystw i Instytucyj gospodarczych, odznaczony medalem Niepodległości i innymi orderami polskimi i zagranicznymi.

W ś. p. Zmarłym tracimy doświadczonego i wytrawnego kierownika, który z zapałem i poświęceniem oddał Spółkom naszym nieocenione usługi w okresie ich organizowania.

Szlachetną postać Jego i wybitne zasługi zachowamy trwale we wdzięcznej pamięci.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w Katowicach z kaplicy cmentarnej przy ul. Francuskiej w dniu 15 b. m. o godzinie 10-ej.

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie tegoż dnia o godz. 14-ej na Cmentarzu Rakowickim.

Rada Nadzorcza i Zarząd
Spółki Akcyjnej
„Książęce Kopalnie Pszczyńskie“

Rada Nadzorcza i Zarząd
Spółki Akcyjnej
„Książęce Browary“

413

Narody czuwają

Cały świat pyta „co przyniesie jutro?”

JEDNO Z PISM wystąpiło z wywodem, że nie potrzebujemy zmian wewnętrzno-politycznych; a to dlatego, że społeczeństwo swym zjednoczeniem, swą gotowością obronna, swą ofiarnością stwierdza, iż obecny system jest dobry.

Nie będziemy wykazywali tutaj niemożności powyższego rozumowania. Poczujemy się natomiast do obowiązku zwrócenia uwagi, że dla pro pagowania takich koncepcyj chwila obecna jest w najwyższym stopniu nieodpowiednia.

A to dlatego, że chwila ta wymaga ustanowienia prawdziwego re kordu gotowości, ofiarności i zgody społecznej. Wszystko, co utrudnia osiągnięcie takiego rekordu, winno być też odrzucone. Hamulec w tej mierze byłaby zaś napewno świadomości, że wynik tego historycznego wysiłku zostanie wykorzystany jako reklama uprzedzący. (k.)

Nagle uderzyły ciepła, fale niemal letniego powietrza splotyły w ciągu jednej nocy na nasz kraj.

Stało się to dosłownie w tych samych godzinach, w których po drutach telefonicznych, na falach eteru i na szpaltach gazet biegly do ludzi wszystkich ras i narodowości doniosłe deklaracje premierów Francji i Wielkiej Brytanji o sytuacji międzynarodowej. Jakaś otucha wstąpiła w

serca ludzkie nie tylko u nas, ale w wielu stronach świata.

W całych narodach wytworzył się ów stan duchowy, który otrzymał, mało przyjemną, ale wiele mówiącą i przez wszystkich dobrze rozumianą nazwę:

— Odprężenie.

Piękny, pełen czaru dzień późniejszej wiosny sprzyjał nastrojom uspokojenia i uczuciu szczęśliwości, że bez pośrednio

nie grozi Europie wybuch wojny. Także w Polsce mija podniecenie, ludzie obracają się ku normalnym troskom i zajęciom, cała wieś wyjechała w pole i w pachnące siki rzuca ziarna siejby.

Utrzymuje się nadal w społeczeństwie stan czujności i psychicznego pogotowia. Nie może być oczywiście inaczej w tych czasach, kiedy wszelkie prawo zostało zdeptane i wzgardzone,

kiedy tak dobrze znane z historii „prawo silniejszego” święci straszliwe triumfy i niszczy bezkarnie byt państwowy coraz to nowych narodów.

Na gruzach państw niepodległych powstają w Europie „protektoraty” i „unje” personalne.

Więc naród polski czuwać musi, bo wszelkie jutro w naszych czasach jest bardzo niepewne, domaga się siły i zwartości w społeczeństwie.

* * *

W stolicach Europy prowadzone są rozliczne gry i gierki dyplomatyczne, które z naszego starożytnego kontynentu czynią prawdziwy dom gry. Wiele z tych gier zakrytych jest dla oczu świata, ale niektóre prowadzone są jawnie, z hałasem, z wrzawą.

W państwach totalnych funkcje te spełnia radio i prasa.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

— W kopalniach rudy żelaznej w Arsa (półn.-wschodnie Włochy) nastąpił wybuch naskutek którego zabitych zostało 7 górników.

Karta angielska w grze o stanowisko światowe

(Patrz artykuł wstępny na str. 3-ej)

— Ogólna ilość zabitych podczas wojny domowej po obu stronach oblicza się na 1.200.000 z czego 450.000 wojskowych, po stronie gen. Franco padło 130.000 żołnierzy.

— W zakończeniu czwartkowej debaty w Izbie Gmin przemawiał min. Simon, poczem Izba odroczyła obrady do wtorku.

— Gen. Miaja przybył z Algieru do Marsylii. Władze francuskie udzieliły gen. Miaja zezwolenia na przyjazd do Paryża.

40 zamiast „Pantery” Wiosenny rejs floty niemieckiej

BERLIN, 14.4. W związku z mającym nastąpić wyjazdem eskadry floty niemieckiej na wody hiszpańskie, ogłoszono tu komunikat urzędowy następującej treści:

„18 kwietnia eskadra floty niemieckiej w składzie 2-ch pancerników, 2 krążowników, 2 dywizjonów kontrtorpedowców, 2 flotylii łodzi podwodnych, wraz z okrętami towarzyszącymi opuści swe porty macierzyste i wypłynę za-

granice w celach ćwiczebnych. Podczas tej podróży eskadra zawita do portów hiszpańskich, portugalskich, Marokka hiszpańskiego, oraz do Tangern.

Ten rejs wiosenny na wodach hiszpańskich nawiązuje do dawnej tradycji marynarki niemieckiej, przerwanej przez wojnę domową w Hiszpanji”.

Według uzyskanych informacji eskadra niemiecka opuści porty w Wilhelmshaven w składzie

ogólnym około 40 jednostek. Każdy dywizjon kontrtorpedowców składać się będzie z trzech jednostek, a każda flotylii łodzi podwodnych z pięciu jednostek.

* * *

Warto przypomnieć, że w swoim czasie wyprawa jednego krążownika niemieckiego „Pantera” do Agadiru w Marokko wywołała międzynarodowy kryzys, zażegnany konferencją w Algeirás.

Piwo miejscowe Braulińskiego w butelkach i syfonach niedoścignione w smaku i gatunku

Narody czuwają

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Radjostacje niemieckie nie ustają w bezprzykładnej kampanii osobistej, wymierzonej przeciw przyzwykłym Stanów Zjednoczonych. Wielki sternik narodu amerykańskiego obrzucany jest przez propagandę niemiecką wyzwiskami i obelgami, bezprzykładnymi w stosunkach międzynarodowych. Drugie miejsce w niemieckich napaściach radjowych zajmuje Chamberlain i jego parasol, a potem idzie „partia wojenna” w Anglii z Churchilllem na czele. Stosunkowo „lagodnie” napastowany jest Dalandier i Francja.

Już i Polska znalazła się w rękach państw, zwalczanych przez radio i prasę Trzeciej Rzeszy. Siedzi w Warszawie pokazana i po „likwidacji” Czecho-Słowacji zwiększona jeszcze „ekipa” korespondentów dzienników niemieckich, którym wydano odpowiednie rozkazy, polecono „dużo” pisać i telefonować o Polsce. Szczególnie skrzętnie zbierane i przesyłane są do Niemiec najdrobniejsze fakty z życia mniejszości niemieckiej w Polsce, naturalnie te, gdzie wkroczyć musiały władze i przywołać do porządku, a czasem nawet ukarać niesforne obywatela polskiego, mówiącego językiem niemieckim.

Cel akcji „propagandowej” przejrzysty i nie nowy.

W ostatnich dniach propaganda niemiecka zaprzęga do swojej roboty, przynajmniej częściowo a może i przejściowo, prasę włoską oraz prasę węgierską. Dzienniki „potomków Batorego” zapomnieli nagle o dystansie respektu, jaki dzielić musi Budapeszt i Warszawę, a także o owych niedawnych paradach na przełęczach karpaccich, którymi mieliśmy się cieszyć.

Postawa prasy węgierskiej, zajęta w dniach ostatnich, nie pozostawia żadnych wątpliwości co do orientacji polityki węgierskiej i ścisłych związków Budapesztu z państwami „osi”.

Zawsze dobrze jest, gdy zliczenia przynają nie za późno, gdy jest jeszcze czas.

Do propagandy radjowo-prasowej dołącza się prestiżowa akcja państw totalnych. Flota niemiecka płynie demonstracyjnie do portów Hiszpanji i Marokka.

A jednak informacje z wielu płynące krajów mówią o „odprężeniu”. Jak długo ono potrwa? Kiedy z kolei nadejdzie napięcie, kiedy nastąpi nowe napięcie nerwów w Europie? Co je wywoła? Gdzie i jaki nastąpi „fakt dokonany”?

Narody nauczone doświadczeniem ostatnich miesięcy, zwierną do bro w o l n i e swoje szeregi i nie porzucają czujności. Niema bodaj kraju w Europie, któryby w tych tygodniach nie dokonał zwiększenia swoich sił zbrojnych, nie porzucił waśni wewnętrznych i nie wznosił się na wyżyny solidarności i zgody.

Narody czuwają. Czuwać muszą.

* * *

Wewnętrzno-polityczne życie kraju? Można by wnieść, że zamiarło. Niema wieców, zgromadzeń, zjazdów na większą skalę.

PPS zaledwie rozpoczęła przygotowania do tradycyjnego obchodu 1-majowego. Ludowcy sądzą, że dopiero Zielone Świąta, a więc dni 28 i 29 maja, staną się doroczną rewją ich szeregów i manifestacją sił politycznych wsi.

Spółeczeństwo, szerokie jego rzesze utrzymywane są przez wielkie ugrupowania polityczne w stanie mobilizacji duchowej. Pod sztandarem obrony ojczyzny.

Najpiękniejsze zjednoczenie, do

konane w sytuacji poważnej, dobrowolnie, podyktowane miłością niepodległości i niezłomną decyzją jej obrony.

W mieście i na wsi, u biednych i bogatych.

* * *

Gdy tak raczej na „nastrojach” mijają dzień polityczny, zanotować warto, że wczoraj odbyły się w Warszawie równocześnie dwa nabożeństwa żałobne za spokój duszy ś. p. Walerego Ślawka. Okazję dał dzień imienin tragicz-

nie zmarłego pułkownika.

Jedno nabożeństwo odbyło się w kaplicy na cmentarzu wojskowym, drugie w kościele św. Krzyża. Tu i tam jawili się liczni przyjaciele płk. Ślawka.

Także z prowincji donoszą o nabożeństwach żałobnych za spokój duszy płk. Ślawka. Szczególnie uroczysty przebieg miało nabożeństwo żałobne w Tarnowie, urządzone przez legionistów.

Tak przejawia się pamięć i żaloba.

(=)

Papież przypomina

o wartościach duchowych

CITTA DEL VATICANO, 14.4. W dniu dzisiejszym Papież przyjął na uroczystej audjencji przedstawicieli międzynarodowego kongresu kościoła katolickiego.

W przemówieniu Papież podkreślił, że zło, które gnębi obecnie ludzkość, przypisać należy zupełnemu

zapomnieniu o wartościach duchowych. Wszelkie próby usunięcia tego zła będą bezskuteczne do czasu powrotu ludzkości do zasad chrześcijańskich.

Papież Pius XII wygłosi w niedzielę, o godz. 11-ej rano przez radio orędzie do ludności Hiszpanji.

Uwzględniony protest

przeciw wyborom w Jarosławiu

Władze administracyjne uwzględniły protest, wniesiony przez grupę wyborców „demokratycznej listy przedmieść”, przeciw wynikowi wy-

borów w IV okr. wyb. do rady miejskiej w Jarosławiu.

W okręgu tym nie uzyskał mandatu m. in. em. kpt. Jan Schram (Str. Lud.), radnymi zaś wybrani zostali ks. Mieczysław Lisieński, Andrzej Kamiński i Antoni Dymnicki (wszyscy trzej z Ozone) oraz Mieczysław Okoń (Str. Nar.).

Wymienieni radni oraz ich 4-ej zastępcy utracili obecnie mandaty. Termin nowych wyborów jeszcze nie wyznaczono.

Przeciw wyjazdowi „na Saksy”

z powiatu konińskiego

Powiatowy Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” w Koninie postanowił rozpocząć szeroką kampanję propagandową za wstrzymaniem się od wyjazdu na roboty rolne do Niemiec.

Należy zaznaczyć, że rok rocznie wyjeżdża z powiatu konińskiego do Niemiec przeszło 2.000 osób.

Zwały węgla i gazy

Katastrofy w Zagłębiu górniczym

Dn. 14 b. m. w kopalni „Mysłowice”, na głębokości 350 mtr. zawalił się chodnik na przestrzeni ok. 8 mtr.

Pracujący na tym chodniku górnik 40-letni Jakób Stachowicz z Jęzora zasypany został zwalami węgla. Wszczęto natychmiast akcję ratunkową, która do południa nie dała rezultatu.

Dyplomaci z „pod opieki”

Sejm w przyszłym tygodniu

BRATYSŁAWA, 14.4. Prezydium sejmiku słowackiego postanowiło, że sejm prawdopodobnie zbierze się jeszcze w przyszłym tygodniu.

Minister obrony narodowej płk. Ferdynand Čatlosz mianowany został przez rząd słowacki generałem dywizji. Jest on trzecim generałem słowackim.

Przedstawiciel dyplomatyczny rządu słowackiego przy rządzie włoskim, dr. Zmrzskovec, wyjechał do Rzymu celem objęcia powierzzonego mu stanowiska.

Wczoraj wyjechał również do Berlina poseł słowacki przy rządzie Rzeszy Mateusz Czernak.

Lista strat węgierskich

z Rusi Podkarpacciej

BUDAPESZT, 14.4. Oficjalnie donoszą, że armja węgierska poniosła w czasie działań na Rusi Podkarpacciej następujące straty: 72 zabitych, 163 rannych, 4 zaginionych i 2 wziętych do niewoli.

Przed week-end'em

Dwie rozmowy

LONDYN, 14.4. Premier Chamberlain przeprowadził dziś rano godzinną rozmowę z min. Halifaxem, po czym przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych Kennedy.

Popołudniu wyjechał premier do Chequers, gdzie spędzi „week-end”.

W kilku słowach...

— W nocy z czwartku na piątek przybyli do Hiszpanji do Gibraltaru ataches wojskowy i lotnictwa ambasady francuskiej przy rządzie w Burgos.

— Dn. 17 b. m. oczekiwany jest w Londynie przyjazd fińskiej misji handlowej.

— Przybył do Paryża z Nicei król szwedzki Gustaw V.

— Prezydent Roosevelt mianował ambasadora Stanów Zjednoczonych w Argentynie Aleksandra Weddella — pierwszym ambasadorem Stanów Zjednoczonych przy hiszpańskim rządzie narodowym.

— Rada komisarzy ludowych ZSRR mianowała dwóch zastępców ludowego komisarza spraw wewnętrznych Maalenikowa i Kruglowa.

Królestwo Italji i Albanji

W Tiranie — pełnomocnik generalny

TIRANA, 14.4. W niedzielę wyjechała do Rzymu delegacja notabłów albańskich, która zostanie przyjeta przez króla i cesarza Wiktora Emanuela III.

RZYM, 14.4. Dziś rano o godz. 10 zebrała się pod przewodnictwem Mussoliniego rada ministrów. Po posiedzeniu ogłoszono następujący komunikat:

Rada ministrów zaznajomiwszy się z decyzjami Wielkiej Rady Faszyzmu zatwierdziła następujący projekt ustawy:

Artykuł 1. Król Italji przyjąwszy koronę albańską, przyjmuje dla siebie i dla swych sukcesorów tytuł króla Italji i Albanji, cesarza Etyjpii.

Artykuł 2. Król Italji i Albanji, cesarz Etyjpii, będzie reprezentowany w Albanji przez pełnomocnika generalnego (luogotenente generale) który rezydować będzie w Tiranie.

RZYM, 14.4. Agencja Stefani donosi z Tirany, że oddział grenadierów włoskich pod dowództwem kapitana przybył dziś samolotem i obsadził m. Kukes w północno-wschodniej Albanji w pobliżu granicy jugosłowiańskiej.

TIRANA, 14.4. Naczelnym wódc

wojsk włoskich w Albanji wydał za rządzenie, nakazujące wszystkim mieszkańcom Albanji natychmiastowe złożenie posiadanej broni palnej w najbliższych dowództwach oddziałów włoskich lub posterunkach żandarmerji albańskiej.

RZYM, 14.4. Jutro na uroczystym posiedzeniu izby faszystowskiej minister Ciano wygłosi przemówienie, poświęcone ostatnim wydarzeniom międzynarodowym. Na posiedzeniu tem obecna będzie delegacja albańska, która przybędzie do Rzymu celem ofiarowania korony albańskiej królowi włoskiemu.

Jak to było z Sowietami

Wyjaśnienia w Izbie Gmin

LONDYN, 14.4. Pod koniec wczorajszej debaty w Izbie Gmin rozwinęła się między postem Labour Party Daltonem i zamykającym z ramienia rządu debatę kanclerzem skarbu sir Johnem Simonem dyskusja na temat Rosji Sowieckiej.

Na zapytanie posła Daltona, czy rząd angielski próbował pozyskać współpracę Rosji Sowieckiej do akcji nad utrzymaniem pokoju, sir

J. Simon odpowiedział, że nie istnieje żadne pragnienie wyłączenia Rosji Sowieckiej.

Zaraz po niemieckiej okupacji Czechosłowacji zwrócił się do Sowietów, aby przyłączyły się do deklaracji 4-ch mocarstw. Jednakże podkreślił Simon, okazało się niemożliwym zrealizować tę myśl i W. Brytania zmuszona była do podjęcia innego kursu.

Co się tyczy rosyjskiej sugestji konferencji, to, jak podkreśla Simon, było rzeczą niezbędną, aby tego rodzaju konferencja miała powodzenie, albowiem załamanie się jej uczyniłoby więcej szkody, niż podjęcie dyskusji innymi drogami.

Napewno staralibyśmy się pokonać wszystkie trudności na tej drodze, gdybyśmy posiadali wiarę w to, że ta metoda jest najlepsza.

Huzia na Anglję

w niemieckich „kołach politycznych”

BERLIN, 14.4. W związku z

czwartkowym oświadczeniem premiera Chamberlaina niemieckie koła polityczne występują z zarzutami przeciwko polityce brytyjskiej. Przedewszystkiem wyrażają zdziwienie, że premier brytyjski zarzuca innym krajom stosowanie gwałtu, skoro postępowanie władz angielskich w Palestynie w stosunku do Arabów nacechowane jest szczególną gwałtownością.

Za podważenie zaufania koła niemieckie składają odpowiedź na Anglików.

Oświadczenie Chamberlaina o wysiłkach podejmowanych przez Anglję interpretuje się jako przyznanie się do uprawiania „polityki okrażenia”. Koła niemieckie występują zatem przeciwko kontaktom między Anglją i Ro-

sją Sowiecką, twierdząc, że Anglja zamierza walczyć o swe interesy, korzystając nawet z pomocy bolszewizmu. Wreszcie niemieckie koła polityczne zarzucają Anglji prowadzenie antyniemieckiej propagandy przy pomocy rozsiewania fałszywych wiadomości, co prowadzi — zdaniem wspomnianych kół — do zaostrezenia sytuacji.

Z własnej woli

Dwa wystąpienia z Ligi Narodów

BUDAPESZT, 14.4. Minister Csa-

ky wygłosił na posiedzeniach komisji zagranicznych obu Izb parlamentarnych jednobrzmiące expose, w którym uzasadnił wystąpienie Węgier z Ligi Narodów. Minister Csa-

ky dał obraz dotychczasowej działalności Ligi oraz określił stosunek Węgier do Ligi, podnosząc, że na usługach instytucji genewskiej stoją siły, które pozostają w diametralnej sprzeczności z celami węgierskiej polityki zagranicznej. Musimy dbać o swobodę wobec Ligi Narodów i nie pozwolić się wiązać pewnymi określonymi kierunkami.

Był czas, gdy liczne państwa gorączkowo poszukiwały sojuszników.

My nawet wtedy staraliśmy się zachować swobodę decyzji. Nasze położenie geograficzne i etniczne, tradycje historyczne i siła, spoczywająca w narodzie węgierskim wyznaczają drogi i cele węgierskiej polityce zagranicznej.

Min. Csaaky podkreślił w końcu, że Węgry wystąpiły z Ligi z własnej woli i po długim namyśle nie dlatego, by przyjąć inne zobowiązania, ale by w jak największej mierze zapewnić sobie swobodę na przyszłość.

Po expose ministra wywiązała się dyskusja. Odpowiadając na zapytanie jednego z członków komisji za-

granicznej Izby Posłów, min. Csaaky powiedział m. in., co następuje:

Rumunja wie dobrze, iż rząd węgierski pragnie uszanować granicę Rumunji. Rząd węgierski niezmiennie nadal podtrzymuje swój projekt, by Rumunja zawiązała z Węgrami porozumienie mniejszościowe. Poprawiłoby to wydatnie stosunki między obu krajami.

TIRANA, 14.4. Rząd albański (sic!!!) Przyp. Red.) uchwalił wystąpienie Albanji z Ligi Narodów. Premier Verlaci telegraficznie zawiadomił sekretarjat generalny Ligi Narodów o postanowieniu rządu albańskiego.

Litwa broni się

przeciw szerzycielom paniki

KOWNO, 14.4. Od pewnego czasu rozpoczęto w Litwie kampanję podkopywania odporności społeczeństwa litewskiego przez szerzenie wiadomości, sięjących niepokój.

Czynnikami urzędowe zdecydowały się przeciwstawić tej kampanji i ukarać jej agentów.

Jako jeden z pierwszych został skazany Kuno August.

Naczelnik powiatu w Wylkowyszkach skazał go na grzywnę 5.000 litów — zamianą na 3 miesiące więzienia.

Kilku innym spisano protokoły. Źródła urzędowe twierdzą, że pogłoski i fałszywe wiadomości rozpowszechniają agenci państw obcych, w celu wywołania niepokój w społeczeństwie litewskim.

Przebieg wojny w Europie i stosunek do wojny w Ameryce i Australii

Karta angielska

w grze o stanowisko światowe

Sytuacja międzynarodowa od ostatniego czwartku — dnia historycznych deklaracji angielskich i francuskich — uległa zmianie wyraźnej i zasadniczej. Udzielenie przez Anglię i Francję nowych gwarancji Rumunii i Grecji stanowi nowum, które nie może pozostać bez wpływu na dalszy rozwój wypadków.

Ta decyzja rządu angielskiego wskazuje wyraźnie na to, iż Anglia w obliczu olbrzymich zmian, zachodzących na kontynencie europejskim, postanowiła nieodwołalnie zerwać ze swą dotychczasową polityką izolacjonistyczną i wziąć bezpośredni czynny udział w rozgrywce o utrzymanie lub zmianę istniejącego w Europie status quo. Każdy, kto ten status quo dzisiaj chce zmienić, musi być przygotowany na to, iż w swych zamierzeniach napotka na opór angielski.

To jest fakt, którego dzisiaj już nie nie zmieni.

Udzielenie gwarancji Rumunii i Grecji nie jest przymem oczywiste rzeczą przypadku. Oba te kraje — a zwłaszcza Grecja — znajdowały się i dotychczas w orbicie bardzo silnych wpływów angielskich, które w Grecji miały charakter czynnika rozstrzygającego i dominującego. Dość zresztą rzucić okiem na mapę, aby przekonać się o tem, jak dużą rolę odgrywał musi Grecja w zespole zagadnień związanych z Morzem Śródziemnym. Morze to było i jest żywiołem nerwem Imperjum Brytyjskiego. Anglia musi stać na straży tej morskiej drogi, łączącej metropolję z najodleglejszymi krańcami Imperjum, a przede wszystkim z Indiami. Gdyby Anglia wyrzekła się pieczy nad panującym dzisiaj nad tem morzem porządkiem rzeczy, musiałaby przekreślić swoje stanowisko.

A do tego Anglia nie dopuści. W postawie rządu angielskiego i psychice przeciętnego obywatela angielskiego nastąpił dzisiaj przełom zasadniczy: Anglia poczuła się dzisiaj zagrożona w swem światowym stanowisku i postanowiła przystąpić do jego czynnej obrony.

Słyszysz się opinie: niedobrze jest, że Anglia mnoży gwarancje; gdyż to dewaluje je i zwiększa niebezpieczeństwo wojny światowej.

Taki pogląd nie wydaje nam się jednak słuszny. Albowiem dziś równowaga europejska stała się tak chwytliwa, że każdy nowy „sukces” państw totalnych może ją do gruntu załamać; niewielka nawet kropla może ostatecznie przepędzić czarę. W tym stanie rzeczy zrozumiałe jest, że Anglia zabiega o to, aby tych „kropel” więcej nie było. Zabiega te muszą zaś z natury rzeczy dotyczyć różnych, zagrożonych punktów naszego kontynentu. Stanowiąc dowód przezorności i siły. Bo tylko państwo naprawdę pewne swych sił nie boi się zwiększać liczby żyr.

A trzeba pamiętać o tem, iż żyra te poparte są jak najbliższą współpracą z Francją, współpracą, która nigdy nie była tak silna i tak uzgodniona, jak obecnie.

Wszystko to razem wyjaśnia ostatecznie sytuację europejską, kładzie kres wszelkim niedomowieniom, stwarza nowe fakty i krystalizuje nowe tendencje, z którymi musi się liczyć każdy polityk i każde państwo.

Czy to skryształizowanie i wyjaśnienie sytuacji doprowadzi ostatecznie do uspokojenia całej

sytuacji czy też stanie się zarzewiem pożaru — to zależy już wyłącznie od tego, jaką reakcję polityka Angli wywoła. W państwach najczynniej w niej zainteresowanych: czy stanie się ona tam punktem wyjścia dla zrewidowania dotychczasowych podstaw polityki, czy, przeciwnie, doprowadzi do takiego podniecenia, w którym nie trudno już o czyny nieobliczalne.

Ze decyzja ta zależy dzisiaj

przede wszystkim od państw totalnych, na to zresztą wskazują dobitnie pewne znamienne ustępy mowy premiera Chamberlaina. Mowa ta jest stanowcza, ale nie wojownicza, energiczna, ale nie zatrząskująca wszystkich furtek porozumienia.

Najlepszym tego dowodem jest fakt, iż mimo wszystko Anglia nie wypowiedziała dotychczas paktu śródziemnomorskiego z Włochami.

W świetle tego faktu do zagadnienia o znaczeniu najpierwszorzędniejszej urasta dzisiaj sprawa ochotników włoskich w Hiszpanii. Jest bowiem rzeczą oczywistą, iż właśnie w stosunku do Rzymu prowadzona jest dzisiaj sprawa Londynu misterna gra dyplomatyczna. W oczekach tej gry jest niewątpliwie sporo miejsca na jakieś porozumienie. Włochy stały się znowu przedmiotem zabiegów ze strony dyplomacji angielskiej.

W granicach stanowczo już wykreślonych ram swej polityki, w ścisłym oparciu o Francję i w najgłębszym poszanowaniu jej interesów, Wielka Brytania byłaby napewno gotowa „dogadać się” z Włochami, pozostawić im oczywiście Albanję — ale za cenę jakichś ustępstw wymóc na nich istotne poszanowanie istniejącego nad Morzem Śródziemnym porządku, nawet niezupełnie po myśli drugiego partnera osi.

Byłoby może lekkomyślnością twierdzić, iż uszy Mussoliniego zamknięte są na syrenie półtony płynące z Londynu.

Czyż nie daje w tym związku do myślenia, iż podczas wielkiej manifestacji na cześć Mussoliniego, jaka odbyła się we czwartek przed Pałacem Weneckim, na okrzyki z tłumy „Tunis! Tunis!” Duce nie odpowiedział ani jednym słowem, unikając wogóle wszelkich ostrzejszych zwrotów pod adresem Anglii i Francji?

Cała sytuacja międzynarodowa stoi dzisiaj pod wielkim znakiem zapytania.

N.

WKŁADY I LOKATY
NA KSIĄŻECZKI WKŁADKOWE IMIENNE I NA OKAZICIELA PRZYJMUJE

POLSKI BANK KOMUNALNY Spółka Akcyjna
Warszawa, Plac Napoleona Nr. 7 (gmach własny)
Bank założony w roku 1919, liczy 522 akcjonariuszów w tym 215 miast, 182 powiatów, gmin i związków specjalnych oraz 125 Komunalnych Kas Oszczędności

BANK wykonuje zlecenia giełdowe, inkasowe i przekazowe **WYNAJMUJE** w SKARBUCU KASETKI SWOIM **KASETKI**

Tajemnica wkładów zastrzeżona. 394 Korzystne warunki inkasa.

W świetle prasy

Zbiorowe bezpieczeństwo

Krakowski „Głos Narodu” pisze o sytuacji międzynarodowej: „Przed katastrofą światowej wojny może nas ocalić tylko wielki blok wszystkich, jakie są, państw zainteresowanych w utrzymaniu „status quo”... Blok oczywiście nie zaczepny, ale odporny... Niemniej jednak blok związany twardymi i konkretnymi zobowiązaniami.

Okres paktów dwustronnych minął. Czas przyszedł na zbiorowe zabezpieczenie pokoju. Ale czas już ostatni... Gdyby system paktów dwustronnych porzucono w roku 1937, nie byłoby Anschlussu, ani rozbioru Czechosłowacji, ani zaboru Albanji! Ponczeni doświadczeniem, musimy teraz doprowadzić do skutku plan zbiorowego zabezpieczenia pokoju, bo tylko ten plan może wstrzymać dalsze zabory i rozbiory w Europie. Pakty dwustronne nie schowajmy do lamusa! Sens ma tylko idea wielkiego bloku!”

Otrzeźwienie

Sprawozdawca polityczny „Polonii” (waż) pisze o otrzeźwieniu, jakie nastąpiło w odłamie prasy polskiej, w którym przez długi czas czytaliśmy:

„o „zgnilej Francji” czy „kończącej się Anglii”, grzęznących w beznadziejnym konserwatyzmie, które nie są w stanie sprostać wysiłkom „narodowej Italji” czy „narodowych” Niemiec! Były chwile, w których zdawało się, że walka z tem zwyrodnieniem sympatyj politycznych staje się w Polsce beznadziejna, zwłaszcza, jeżeli chodziło o wpływy wśród młodego pokolenia. Aż przyszedł dzień, w którym cała Polska jednomyślnie, odwiecznym instynktem swej rasy, uprzytomniła sobie, jaka jest kolejna pozycja dynamizmu owych zagranicznych „nowoczesnych ruchów narodowych”. W tym momencie padły w niwecz przez lata nalwne, bo w dobrej niewątpliwie wierze, hodowane plonki bałamuctw, które, gdyby się na glebie polskiej głębiej przyjęły, mogły stworzyć groźne dla jej losów niebezpieczeństwo. I to zwycięstwo odwiecznego instynktu polskiej rasy zaliczyć musimy do bardzo pozytywnych osiągnięć polskich w ostatnich przełomowych dniach”.

Kondolencja sen. Bartla

Do senatora Prystora nadesłał, jak donosi „Czas” senator Bartel następujący list z powodu zgonu s. p. plk. Sławka:

„Czelogodny Panie Marszałku! Ta śmierć jest czemś strasznym! Odchodził się od zmysłów, serce przestaje bić. Z tą śmiercią, taką, jaką była i jaka się stała, nie będzie się można pogodzić nigdy. Kiedy szedłem za trumną tego bohatera, doznawałem wiel-

kiego lęku na myśl, że odszedł jeden z największych w bohaterstwie, poświęceniu, miłości Ojczyzny i że nie potrafi Go zastąpić nikt z żyjących Polaków. A tak niedawno rozmawialiśmy i zdawało się, że pełen jest wiarę w życie i kraj. Niechaj iza moja dołączy się do żalu tych wszystkich, którzy patrzyli na pewien okres pracy Wielkiego Polaka, patrzyli z podziwem, czcią i uwielbieniem”.

Odszkodowanie

Agencja „P. I. D.” (Polska Informacja Dziennikarska) donosi:

„Kilku adwokatów stołecznych podjęło się prowadzenia spraw o odszkodowania dla rodzin obywateli polskich Żydów, których bliscy krewni zginęli w ciągu ostatnich dwóch lat w Palestynie w czasie zamieszek i za machów terrorystycznych. Jak się okazuje, z kwoty 50.000 funtów szterlingów, przyznanych przez władze mandatowe na te odszkodowania, około 10.000 funtów przypadnie dla krewnych w Polsce. Odszkodowania za śmierć krewnych wyniosła do 8.750 złotych. W sprawie tej wyjechał na do Palestyny kilku pełnomocników rodzin ofiar zamieszek”.

Odezwa 1-o majowa

W odezwie pierwszomajowej, wydanej przez CKW. PPS, ogłoszonej w „Robotniku”, czytamy m. in.:

„W tym przełomowym momencie naszych dziejów, gdy „Trzecia” Rzesza Niemiecka, zniszczywszy niezależność narodów czeskiego i słowackiego, grozi najazdem i zaborem wszystkim narodom z Rzeszą sąsiadującą, klasa pracująca Polski musi zdobyć się i zdobyć się na największą jedność wewnętrzną i solidarność ideową, albowiem to stanowić będzie o istotnej sile oporu narodu polskiego przed nadciągającą nawałnicą wojenną. A gdy dojdzie do ogniowej próby — jedynie masy potęgą swojego entuzjazmu i dzielności zlamia każdą próbę zamachu na całość i niepodległość Polski. I dlatego 1-szy Maja musi być dniem nie tylko mobilizacji mas robotniczych, chłopskich i pracowniczych, ale jednocześnie manifestacją jedności i poczucia historycznej odpowiedzialności za obronę i przyszłość Rzeczypospolitej. Niechaj więc na zew Polskiej Partji Socjalistycznej i bratnich organizacji klasowych — zjednoczy się lud pracujący wokół wielkiej sprawy obrony całości, wolności wewnętrznej i niepodległości Polski”.

Fantazje „Daco”

Z Gdańska donosi ATE: „Gdańska agencja prasowa „Daco” ogłosiła dziś wiadomość o rzekomym spadku zainteresowania się społeczeństwa polskiego akcją na rzecz Pożyczki Lotniczej. Agencja posunęła się do twierdzenia, że „obecnie już widać polskie muszą posługiwać się znaną metodą naciśku, aby osoby zainteresowane od państwa skłoniły do subskry-

bowania wyżej wspomnianej pożyczki”.

Konfiskata A. B. C.

„Wieczór Warszawski” donosi: „Dzisiejszy numer „ABC” ukazał się z wielką białą plamą na 3-ej stronie i nieco mniejszych rozmiarów białym prostokątem na stronie 1-ej. Konfiskata dziennika nastąpiła prawdopodobnie w związku z przypadającą w dniu dzisiejszym 5-tą rocznicą założenia b. O.N.R.”.

Konfiskaty w Gdańsku

Z Gdańska donosi Agencja Telegraficzna Express (ATE): „Policja w Gdańsku skonfiskowała w ostatnich dniach „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, „Tempo Dnia”, „Goniec Warszawski”, „Mały Dziennik” i „Kurjer Bałtycki”. Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł, władze polskie zarządziły konfiskatę dzielnego wydania „Danziger Neueste Nachrichten” za podanie nieścisłych informacji o Polsce i działalności władz polskich”.

Parę kilometrów na dobę

Z Białogrodu donosi „Czas”: „Obok oporu partyzanckiego oddziałów albańskich wielką przeszkodę w posuwaniu się wojsk włoskich stanowiły zły stan dróg na terenie Albanji. Włoskie tanki i samochody ciężarowe posuwają się codziennie zaledwie o parę kilometrów naprzód. Jeżeli tempo posuwania się wojsk włoskich nie będzie przyspieszone, to dojdą one do granicy Jugosłowiańskiej pod Debarrem dopiero za 5 dni”.

U wybrzeży Grecji

Z Aten donosi „Ilustrowany Kurjer Codzienny”: „W czwartek przed południem, na temat ruchów floty angielskiej na Morzu Śródziemnym mówiono, że znajduje się ona w drodze z Malty do wysp Jońskich. Wiadomo, że do wieczora flota brytyjska nie dotarła jeszcze do tych wysp. Według ostatnich informacji, ma ona składać się z 185 statków, w tem 3 pancerniki, 2 lotniskowce, 8 — 10 krążowników, 40 kontrtorpedowców, 40 łodzi podwodnych itp. Siły francuskie floty śródziemnomorskiej nie są znane. Przypuszczają, że flota francuska i angielska zatrzyma się niedaleko od wyspy Korfu. Część floty obserwować będzie archipelag Dodekanazu, należący do Włoch i silnie ufortyfikowany”.

Opuszczają Baleary?

Z Paryża donosi „Ilustr. Kurjer Codz.”, że wojska włoskie w Hiszpanji odbyły mają wielką paradę w Madrycie, poczem: „dywizje włoskie wrócić mają do ojczyzny. Ewakuacja Balearów przez ochotników cudzoziemskich miała się już rozpocząć na wielką skalę. 300 włoskich lotników, mechaników i t. p.

opuszcza już bazę lotniczą w Palmie udając się wprost do Genui”.

Pierwsze miejsce

St. St. omawiając ostatnie wydarzenia międzynarodowe w „Kurjerze Warszawskim” pisze: „Trzecia Rzesza — a tout seigneur tout honneur — dźierży nadal swe pierwsze miejsce w rzędzie sił światoburczych”.

Co ojców naszych bawiło

W „Ilustr. Kurj. Codz.” Z. M. pisze o tem, co ojców naszych bawiło i z teki staroświeckiego humoru przytacza taki wierszyk:

CO JAK DŁUGO TRWA?
Trzy lata plot (chróściany).
Trzy płoty kot, (9 lat)
Trzy koty koń (27 lat)
Trzy konie człek (81 lat)
To zwyczajny wiek.

Co mówił Eden?

Według depesz „Kurjera Warszawskiego” z Londynu, w dyskusji o oświadczeniu Chamberlaina, członek Izby Gmin, b. min.

„Poseł Eden dał wyraz przerażeniu z powodu bezwładnego staczenia się świata ku wojnie, aprobował jednak nową politykę premiera, której dowodem są niezwykle daleko idące zobowiązania, przyjęte przez Anglię w stosunku do Polski, Grecji i Rumunii. Jego zdaniem sytuacja międzynarodowa nie dozna poprawy, o ile nie będzie odbudowane poczucie szacunku dla zobowiązań międzynarodowych”.

Uspokojenie na Litwie

Z Kowna donosi „Kurjer Warszawski”: „Kola polityczne utrzymują, że rząd, który tak szybko i bez rozgłosu potrafi zlikwidować spisek plk. Saladziusa, może nie obawiać się już więcej poważniejszych niebezpieczeństw wewnętrznych”.

Rzym i Berlin niezadowolone

Z Rzymu donosi „I. K. C.”, że panuje tam niezadowolenie z oświadczeń Chamberlaina i Daladiera: „Deklaracje złożone dziś popołudniu w Izbie Gmin przez premiera Chamberlaina, zawierające gwarancje niepodległości Rumunii i Grecji, wywołały w Rzymie pewne wrażenie i przyjęte zostały negatywnie. Deklaracje premiera Daladiera ocenia się w tutejszych sferach politycznych, jako bardziej niebezpieczną dla pokoju europejskiego od oświadczeń premiera Chamberlaina.”
Zaś z Berlina donosi „Kurjer Warszawski”: „Krok Anglii wobec Rumunii odezwą Berlin szczególnie dotkliwie, gdyż zawarł przecież traktat gospodarczy z tem państwem”.

ś. † p.

Inż. MARJAN SZYDŁOWSKI

B. Minister Przemysłu i Handlu, Zastępca Prezesa Zarządu i Naczelnego Dyrektora Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, Kawaler wielu orderów krajowych i zagranicznych

zmarł w Katowicach dnia 13 kwietnia 1939 r.

Eksportacja odbędzie się w Katowicach z kaplicy cmentarnej przy ul. Francuskiej, w sobotę dnia 15 b. m. o godz. 10-ej rano. Wyprowadzenie zwłok z domu Przedpogrzebowego na cmentarzu Rakowickim w Krakowie nastąpi w sobotę o godzinie 14-ej.

W Zmarłym życie gospodarcze traci jednego z najwybitniejszych swoich przedstawicieli, człowieka wielkich zasług na polu pracy gospodarczej i społecznej.

Centralny Związek Przemysłu Polskiego

409

ś. † p.

MARJAN SZYDŁOWSKI

b. Minister Przemysłu i Handlu
Prezes Rady Nadzorczej S. A. „Stradom”

zmarł nagle w Katowicach w dniu 13 kwietnia 1939 r.
W Zmarłym tracimy wielce zasłużonego i nieodżałowanego Kolegę o wybitnych zaletach umysłu i charakteru.

Cześć Jego Pamięci.

Częstochowskie Zakłady Wyrobów Włókiennych
„STRADOM”, Spółka Akcyjna

412

Obowiązek i cnota Kościoła o obronie ojczyzny

W tych ważnych chwilach, kiedy musimy być zwarci, czujni, gotowi, wobec niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad Europą, należy przypomnieć, pisze Katolicka Agencja Prasowa, jakie są obowiązki wobec ojczyzny ze stanowiska katolickiego.

Według nauki Kościoła obywatele obowiązani są do złożenia ofiary z życia własnego, kiedy tego wymaga obrona ojczyzny, znajdującej się w niebezpieczeństwie.

Kościół zawsze zaliczał obowiązek miłości ojczyzny do nakazów związanych z czwartym przykazaniem

Boskiem. Kraj, w którym urodziliśmy się i żyjemy, w pewnym stopniu spełnia wobec nas rolę matki-karmicielki i wychowuje nas do należytego współżycia w społeczeństwie. Pokój w ojczyźnie i jej bezpieczeństwo muszą być zabezpieczone.

Aby obowiązek obrony ojczyzny przed wrogami obywatele mogli wykonać, Kościół uznaje prawomocność środków, za pomocą których zostaje zorganizowana siła militarna, która byłaby w stanie zapewnić ojczyźnie bezpieczeństwo. Kościół naucza, że każdy chrześcijanin winien postu-

szeństwo wobec prawnie ustanowionych nakazów władzy wojskowej, organizującej obronę ojczyzny.

A więc Kościół zaleca miłość ojczyzny, jako obowiązek i cnotę. Kościół jedynie twierdzi, że miłość patriotyczna bez miłości Boga jest niebezpieczna. Miłość, która nie dopuszcza nic wyższego ponad ojczyznę, staje się niebezpieczna dla samej ojczyzny.

Ten tylko człowiek, który uznaje Boga i Jego prawa ponad narodami, znajduje również prawdziwe ogniwo, łączące go ze swoją ojczyzną.

Delegat do robienia hecy

Kłopotliwy bilans banku

(Tel. od własnego korespondenta) Gdańsk, 14 kwietnia.

Do urzędówki senatu gdańskiego „Danziger Vorposten” przydzielono urzędnika „Gestapo”. Do obowiązków tego pana należy robienie na lamach pisma hecy antypolskiej.

Działalność tego nowego pracownika jest widoczną, bowiem od kilku dni „Vorposten” aż roi się od wiadomości antypolskich.

Przypominamy, że „Vorposten” ma odebrany debiet w Polsce, „Vorposten” korzysta jednak z prawa przewozu przez stacje polskie. Między innymi w Tczewie codziennie przeladowuje się wielkie ilości tego pisma w kierunku Prus Wschodnich.

W ostatnim czasie wycofano pewne oddziały policji niemieckiej, które bawiły w Gdańsku dla wzmocnienia miejscowej policji. Na miejsce wycofanych oddziałów przybyły nowe.

Polityka gdańska doprowadziła do tego, że częściowo prąd dla mieszkańców Gdańska pobiera się z elektrowni w Elblągu, gdyż elektrownia w Gdańsku tylko częściowo jest uruchomiona i to przy pomocy węgla z Niemiec. Ponieważ polskie czynniki ponad normę 100.000 ton węgla niemieckiego nie udzielają pozwolenia, Gdańsk korzysta z prądu niemieckiego.

Ostatnio fakt ten dzięki niedyskrecji „Vorpostena” doszedł do wiadomości publicznej, gdyż ogłoszono notatkę, że Gdańsk pozabawiony był przez 7 minut światła, bowiem w elektrowni elbląskiej nastąpiła chwilowa przerwa w pracy.

Ostatnio ogłoszony bilans Banku Gdańskiego wskazuje na co-

raz większe trudności finansowe w jakich znajduje się W. M. Gdańsk. Obieg banknotów zwiększył się znowu poważnie, wzrosła ilość weksli, a równocześnie banki dewizowe notują dopływ dewiz.

W czasie wyznaczonych na 20 b. m. uroczystości partii narodowo-socjalistycznej odbędzie się publiczne zaprzysiężenie wszystkich kierowników organizacji narodowo-socjalistycznych na wierność i bezwzględne posłuszeństwo kanclerzowi Hitlerowi.

50 f. st. z Irlandji na dozbrojenie Polski

Do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych nadszedł czek na 50 funtów szterlingów od Berry Brown z Dublina (Irlandja) wraz z depeszą treści następującej:

„W chwili, gdy cały naród polski staje w obronie swego kraju proszę Pana Marszałka jako życzliwy przyjaciel Polski o przyjęcie daru na F. O. N.”

GRUŻLICA PEUC

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu uporczywego, męczącego kaszlu, grypy stosuj ją p. p. Lekarze —

„BALSAM TRIKOLAN” — Gdańskie, który ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki. 327

Twierdza opozycji

Rośnie fala niezadowolenia nad Dunajem

Koń dopiero minął od „Anschlusu” Austrii. Wystarczył on jednak zupełnie, by nie tylko rozczarować ludność „Marchii Wschodniej” do nowego regime'u, ale, by uczynić z niej najbardziej niezadowolony element Trzeciej Rzeszy. Już dziś Wiedeń nazywany jest w Niemczech „die Hauptstadt der Opposition” — stolicą opozycji, a znawcy stosunków tamtejszych określają Austrię jako piętę Achillesową Wielkiej Rzeszy.

Historja dziś biegnie szybko, więc i ludy, podbite przez Rzeszę, prędko doświadczają na sobie co to jest hitlerizm. W Austrii jednak jest wiele powodów specjalnych, przyspieszających proces trzeźwienia politycznego jej mieszkańców.

Przedewszystkiem niezadowoleni są t. zw. nielegalni, to znaczy stara gwardja narodowych socjalistów austriackich, którzy nie tylko odsunięci zostali od władzy i wpływów, ale na dodatek oczekali się napiętnowania przez samego Bürckela, który nawy myślał im od złodziej i korupcjoniści.

Niezadowolone jest kupiectwo, któremu dyktuje się w drażniący sposób ceny maksymalne, nieprzekraczalne pod rygorem ostrych kar. Akcja Bürckela jest nieublagana. Kto śmie marzyć o tem, by poziom cen rynkowych regulowany był grą podaży i popytu, naraża się na nazwę „białego Żyda”. Każdy kupiec, który nie stosuje się do cen dyktowanych przez władzę, choćby wiedział, że to ceny deficytowe, że nie wytrzymują kalkulacji, zalicyzony zostaje do kategorii ludzi, „którzy mają w sobie silniejsze sumienie żydowskie niżeli niemieckie”. Tym wszystkim zaś Niemcom z nad Dunaju Bürckel zagroził piekłem na ziemi.

Rezultat? Ceny nieznacznie spadły, nienawistnie do regime'u ogromnie wzrosła.

Z kupiectwem jednak Gestapo radzi sobie łatwo. Od tego przecie są obozy koncentracyjne, by opornych uczyć moresu.

Gorzej jest z robotnikami. W ciągu lutego w wielu zakładach przemysłowych dawnej Austrii dochodziło do strajków, awantur, zaburzeń. Przyczyny tych niepokoїв tkwiły wszędzie prawie w dziedzinie ekonomicznej.

Robotnik austriacki pracuje dziś 12 albo 13 godzin na dobe. Placi przytem ogromne podatki. W ciągu miesiąca potracą mu się z zarobków mniej więcej tyle ile wynosi wynagrodzenie za cały tydzień pracy. Placi więc dziś na rzecz państwa trzy razy tyle ile przed „wyzwoleniem” Austrii. Nie dziw też, że przy ogromnej drożyznie artykułów pierwszej potrzeby, niezadowolone robotników przybiera takie rozmiary, że wypłaty tygodniówek odbywają się w obecności żandarmerji. Charakterystyczne przytem, że elementem najbardziej zapalnym są kobiety, nie kryjące swego żalu i pretensyj nawet wobec żandarmerji.

Jak dotąd władze starają się nie zaostrać konfliktów. Gdzie się tylko da, operuje się per sważją, obietnicą lepszych czasów. Przedstawiciele „Niemieckiego frontu pracy” t. zw. „DAF-u”, wygłaszają przemówienia, przekonują malkontentów, z coraz... mniejszym skutkiem. Ostatnio coraz częściej dochodzi do tego, że słuchacze robią „obstrukcje”: kichają, gwizdzą, tupią czy też poprosto demonstracyjnie opuszczają zebrania. Nie pomagają groźby, rośnie niena-

wiść, wyrażająca się w biernym oporze, w sabotowaniu akcji propagandowej, no i w awanturach, już nie „biernych”, przy wypłacie tygodniówki.

Wszystko to, oczywiście, nie przedstawia jeszcze żadnego niebezpieczeństwa dla regime'u, jest jednak bardzo charakterystyczne. Nie zapominajmy bowiem, że to dopiero rok władztwa swastyki nad Dunajem i to przeciw władztwu twardej ręki, która każdy przejaw niezadowolenia tłumi w zarodku. Rzecz tylko w tem, że wiecznie pięścią nie można rządzić, a pod każdą szerokością geograficzną żółdek ma jednakowe wymogi...

Nie samym chlebem jednak człowiek żyje. W Austrii żyje także w panicznym strachu, w ciągłej obawie wojny. Pod koniec lutego i na początku marca rozpoczęły się w „Marchii Wschodniej” przegrupowania wojsk i oddziałów szturmowych partji. Masowo powoływano pod broń rezerwistów z roczników 1900—1918. Coraz liczniej też zaczęły nadchodzić do Wiednia i innych miast austriackich kartki pocztowe z... Abisynji i Włoch. Austriacy dowiadawali się z nich, że ich krewni i znajomi odbywają służbę wojskową w Harrarze, Addis-Abebie, Adul, czy też w Medjolanie, Bolonji, Turynie. Pozdrowienia takie pochodzą przeważnie od ludzi starszych, byłych żołnierzy wojny światowej, w czasie której walczyli w formacjach górskich, w piechocie, jako strzelcy alpejscy.

Na terenie Austrii, jak i w innych prowincjach Rzeszy, czynne są od dłuższego czasu specjalne hale ćwiczebne, w których wdraża się żołnierzy do służby... kolonjalnej. Temperatura w tych halach wynosi około 50 stopni ciepła, w nocy zaś 2—5 stopni. Hale wyłożone są grubemi warstwami piasku, żołnierze śpią w

namiotach. Służba trwa 2 miesiące i polega na długotrwałych marszach, pracach ziemnych, ciężkich ćwiczeniach. Jej celem jest przyzwyczajenie żołnierzy do warunków tropikalnych. Po ukończeniu takiego kursu rezerwista uzyskuje w książeczce wojskowej adnotację „t.t.” — „tropentauglich”, zdany do służby w krajach tropikalnych. Podlega także szczenienu ochronnemu przeciw chorobom tropikalnym.

Wszystko to oczywiście nie działa uspokajająco na umysły niezadowolonych Austriaków. Tem bardziej, że znów ci, którym wypadło odbywać służbę poza Marchją Wschodnią, w „Starej Rzeszy” narzekają na złe traktowanie ze strony oficerów i podoficerów. „Oesterreichische Schweinehund”, „holszewicy” — oto epitety, które im tam podobno częstowano.

Bon.

Sensacyjny wywiad z dr. Maczkiem

Niemiecki plan rozbioru Jugosławji

W londyńskim „Daily Expressie” ukazał się niezwykle sensacyjny wywiad, jaki uzyskał korespondent tego dziennika z przywódcą Chorwatów doktorem Maczkiem.

Dr. Maczek wypowiedział się w sposób znamieny o obecnej sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej Jugosławji.

— Sądze, — oświadczył dr. Maczek, — planem niemieckim jest uzyskanie obszarów południowo-wschodnich Jugosławji i pozyskanie Belgradu.

Widziałem mapę, na której opracowany został w szczegółach wielki projekt stworzenia niemieckich dróg i linii kolejowych, prowadzących przez Belgrad do Salonik. Te ostatnie są miastem, z którego Niemcy pragnęliby uczynić największy swój port nad morzem Śródziemnem. Chorwacja i wybrzeże Adriatyku zostałyby przekazane Italji.

Dr. Maczek uważa, iż plan powyższy miałby być realizowany przez państwa „osi” nie drogą podboju Jugosławji, lecz na terenie dyplomatycznym, zostawiając w ten sposób nominalnie niepodległość Jugosławji nienaruszoną.

W wypadku, gdyby ten „pokojuowy” plan natrafił na opór, państwa „osi” podjęłyby inną taktykę, polegającą przedewszystkiem na odwróceniu Chorwatów, pragnących autonomji, od Serbji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni znaczne grupy agentów niemieckich przybyły od strony granicy austriackiej na teren Słowenji i Chorwacji.

Dr. Maczek zaprzeczył kategorycznie, jakoby miał się zwrócić do Niemiec czy Italji z prośbą o pomoc. Stwierdził natomiast, że rokowania jego z rządem centralnym posunęły się naprzód, w wyniku czego spodziewa się, że Chorwaci uzyskają autonomję i zadowolającą ich wymaganiami i interesami pozycję wewnątrz Jugosławji.



Bez mieszkań i bez studni

Teror wobec Polaków w III-iej Rzeszy

O różnych przeżyciach i doświadczeniach, jakim podlegają Polacy w Niemczech podaje Zachodnia Agencja Prasowa ciekawe informacje.

W listopadzie 1938 r. jeden z pracowników dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech G. został przeniesiony do Dobrodzienia (Śląsk Opolski). Po długich poszukiwaniach znalazł mieszkanie w Gwoździanach. Lokator i gospodarz żyli w zgodzie. Ale już 20.II. b. r. gospodarz oznajmił panu G., że zmuszony jest wyprowadzić go z mieszkania — na zlecenie niemieckiego sołtysa Scheinmanna i urzędnika Rolfa. Obaj urzędnicy zagrozili bowiem gospodarzowi: „Jeżeli pan nie wypowie Polakowi mieszkanie, wydarzą się panu to samo, co Żydom w Dobrodzieniu”.

Naskutek pogroźek, gospodarz wypowiedział panu G. mieszkanie. Mimo to w następnych dniach w Gwoździanach porozwieszano niemieckie afisze z następującą „przeestroją”: „Kto kupuje u...”, ten jest Polakiem oraz jest zdrajcą kraju”.

Pokrzywdzony gospodarz zwrócił się w tej sprawie do starosty w Dobrodzieniu. Starosta oznajmił mu, że nie zajmie stanowiska dopóki, dopóki G. od niego się nie wyprowadzi. Dopiero wtedy będzie mógł zabronić podobnych wystąpień przeciwko niemu.

G. wypowiedział się z Gwoździan i zamieszkał w Dobrodzieniu. Z nowym gospodarzem zawarł kontrakt mieszkaniowy na 2 lata, placąc z góry czynsz za taki okres.

I w Dobrodzieniu nie znalazł spokoju. Już 16.III. b. r. o godz. 17.30 uderzyło mu „wizyte” czterech osobników, oświadczając m. in.: „My członkowie SA przychodzimy w imię niu narodu i gminy, radząc panu, aby pan wyniósł się z mieszkania w ciągu 48 godzin. W przeciwnym razie wysadzimy pana w powietrze”.

Gdy intruzom zwrócono uwagę, że jedynie gospodarz albo policja mają głos, a spokój został zagwarantowany osobiście przez starostę, odpowiedzieli, że ani policja, ani starosta ich nie interesują.

Na odchodem jeden z intruzów zagroził po niemiecku:

„Niezadugo dom ten wyleci w powietrze, wy zdrajcy!”

Pogrożki, wypowiedziane dnia 16.III, zostały w dwa tygodnie później częściowo spełnione. Podczas nieobecności pana G. dn. 1 kwietnia b. r. w nocy nieznanymi napastnikami urządzili napad na mieszkanie. Kamieniami wyluczono 25 szyb. Kilka ram okiennych połamano i powybijano deskę. Pokoje, w których spały dzieci i żona pana G., zasłaly się szkłem i kamieniami. Na szczęście żadne z dzieci nie odniosło szwanku, mimo, że w łóżeczkach znalaziono kamienie i odłamki szkła.

Napastnicy zdołali umknąć niepoznani w ciemnościach nocnych.

W Stanisławie (Prusy Wschodnie) dokonano napaści na lokal polskiej szkoły prywatnej. Napastnicy nie tylko zdemolowali urządzenia szkolne lecz zniszczyli nawet studnie przy szkole.

Pomost między Europą a Azją

Zabierają masło — dają armaty

Bismarck, którego hitlerowcy biorą sobie za patrona w dziele jednoczenia Niemiec, ukuł słynne powiedzenie o tem, że całe Balkany nie są warte kości jednego choćby grenadjera pruskiego. Odnosi się wrażenie, że niepoohamowany impet, zdo bywszy Trzeciej Rzeszy nie żywi już pogardy Bismarcka wobec Balkanów. Co jednak tyczy się wartości poświęceń dla ich zdobycia, to wypróbowanym systemem wolanoby je najpierw otoczyć, podważyć zaufanie do własnej obrony. A potem? Patrz przykład czeski.

Kto posiada Czechy, jest panem Europy Środkowej, kto rządzi Belgradem — rządzi Balkanami. Jugosławja zajmuje pozycję wyjątkowo doniosłą pod względem strategicznym, stanowi właściwie pomost pomiędzy Wschodem i Zachodem, pomiędzy Europą i Azją. Podobnie, jak w roku 1914, Belgrad leżał na linii niemieckich celów wojennych, na osławionym szlaku Berlin — Bagdad, tak i obecnie królestwo Jugosławji stanowi twardą zapórę dla zrealizowania niemieckich planów zdobywczych. Spójrzycie na kartę geograficzną tego królestwa, łączącego Serbów, Chorwatów i Słowenów, a zobaczycie wielki blok, ciągnący się od Alp aż do masywu Czarnogórze, od źródeł rzeki Sawy do Adriatyku ku obu brzegom Dunaju.

Podbój krajów południowo-wschodniej Europy będzie dopóty ma-

rzaniem nieziszczalnym, dopóki niepodległość Jugosławji i nienaruszalność terytorjalna tego kraju nie zostanie złamana.

Obsadzenie Albanji przyjęto w Jugosławji z wymownem, mroźnem milczeniem, przerwanem tylko przez jeden z dzienników urzędowych. Nie można ani na chwilę zapominać, że przymusowa poniekąd sytuacja, w jakiej znajduje się Jugosławja (jako bezpośredni sąsiad wielkich Niemiec i Włoch), zdecydowała o tem, że zablokowanie przez flotę włoską wybrzeża albańskiego nie wywołało reakcji, jakiej można było oczekiwać.

Jugosławja w Albanji oddawna dała się pobić w dziedzinie wpływów. Nie ubiegala się o wpływanie na formę rządów w Albanji, ani też nie szukała w tym kraju ujścia dla swej ekspansji gospodarczej, finansowej i organizacyjnej, pozostawiając to wszystko chętnie Włochom, za jedną cenę: za nieobsadzenie Albanji siłą militarną. Dopóki w Albanji żadne z współbiegających się tam o głos decydujący państw sąsiednich nie położyło ręki na portach i nie wprowadzało swoich garnizonów do tego kraju, można było ze stanowiska interesów jugosłowiańskich wszystko tolerować.

Gdy więc Włochy us... nadal kokietować Belgrad, nie należy się dziwić, że poza oficjalnem pokwitowaniem tej formy przyjaźni, tak

przystosowanej do moralności i praktyk faszystów, Jugosławja zachowuje wymowne milczenie.

Informowaliśmy już na tem miejscu o nieustających próbach wyzyskania przez pewne czynniki niemieckie wpływu na przywódców opozycji chorwackiej. Próby, choć bardzo „ponętne”, zawiodły. Zasadnicze postulaty opozycji chorwackiej będą uwzględnione. Nie mogą więc wygrać tej karty, organizuje Trzecia Rzesza widoczny nacisk na Jugosławję — zzewnątrz. Jugosławja ma być prosto wzięta w kleszcze z trzech stron. Flota włoska u wybrzeża albańskiego odcina ewentualnym sojusznikom Jugosławji dostęp do morza Adriatyckiego.

W ten to wymowny sposób wybrała sobie widocznie Mussolini, w ostatniej mowie w Kalabrii, uwzględnienie interesów Jugosławji na Adriatyku... W przypuszczeniu jednak, że os nie byłaby solidarna w ewentualnym nacisku na Jugosławję, pozostaje Niemcom wciąż jeszcze bezpośrednie sąsiedztwo ze Słowacją! Istnieje ponadto jeszcze możliwość trzecia — nacisk poprzez Węgry. Pomimo dobrych stosunków, jakie wytworzyły się pomiędzy Jugosławją a Węgrami, odziaływanie na Węgry w kierunku rewizjonistycznym i podniecanie ich apetytów pod adresem Jugosławji, może się okazać, w pewnych okolicznościach, pociągnięciem niez-

wodnem.

Jugosławja nie jest bezbronna. Posiada świetną, bitną armję. W wojnie światowej Serbja udowodniła do jakich ofiar i poświęceń jest zdolna. Znając ten wyjątkowy walor bojowy armji jugosłowiańskiej, chcieliby zachłanni sąsiedzi, obezwładnić bitnego kandydata na obiekt podboju, przez wytworzenie dookoła jego granic koalicji nacisku i szantażu.

Znawcy stosunków bałkańskich oddawna już zwrócili uwagę na stały, wciąż rosnący wysiłek Niemiec w kierunku umocnienia w Jugosławji wpływów politycznych i gospodarczych.

Niedawno, jeden z prawicowych posłów opozycyjnych w Skupczyźnie belgradzkiej dał wyraz niezadowoloni z obecnego stanu wymiany gospodarczej z Niemcami, wolałajac:

„Zabierają nam nasze masło i dają nam za nie działa!” W istocie, Niemcy zdołali narzucić krajom bałkańskim swoją tandetę przemysłową w ilości, przekraczającej zapotrzebowanie tamtejszych rynków, wzamian za wywożone masowo środki żywności.

Ale ta forma kuratelii gospodarczej nie wystarcza, skoro rządy suwerenne mogą każdej chwili wyzwoić się. Plany zdobywcze sięgają znacznie dalej, znacznie głębiej...

Emix.

Powieść o rzeczywistości

Trzeba się koniecznie zatrzymać nad tą powieścią — już choćby dlatego, iż jako jedna z niewielu, nie jest ucieczką od rzeczywistości, lecz śmiałą próbą zmierzenia się z nią oko w oko. Na tle naszego piśmiennictwa rzecz zgoła wyjątkowa. Wy starczy rozejrzeć się wokół siebie. Sądząc po naszej literaturze, tkwimy całkowicie albo w mniej lub bardziej dalekich wspominkach historycznych, albo też interesujemy się wyłącznie jakimiś odwiecznymi problemami erotycznymi i psychologicznymi. Tak jakby wokół nie działało się wogóle nic, jakbyśmy nie żyli w ciężkiej i trudnej epoce, w której dokonywa się, tuż koło nas, przewrótciowywanie wszystkich wartości i gorączkowe szukanie nowych prawd i nowych błędów.

Straszewicz w swej powieści wdął się odrazu jakby w sam środek płonących problemów rzeczywistości. Najpierw w osobie swego bohatera pokazał Niemca dzisiejszego, a potem, przerywając go gwałtownie na teren Hiszpanji, doprowadził swego czytelnika po zaułkach plekta Barcelony w przededniu wybuchu wojny domowej.

Książka Straszewicza nazywa się „Litość“.

Dlaczego? Bohater powieści Straszewicza, znakomity anatom niemiecki, specjalista w balsamowaniu zwłok (dla zabalsamowania zwłok świętego wezwany jest też do Barcelony) jest twardym, codziennym Niemcem. Uznał Hitlera za swego przywódcę, chce iść za nim i temu służyć. Ten przejęty mieszczuch ma w sobie — szczerze — poczucie posłannictwa. Wola jego wodza rzuca go w kocioł hiszpański, każe mu śledzić, co się w nim naprawdę dzieje, każe mu poprzez fanatyzm, poprzez krew, morderstwa i trupy torować drogę wpływom niemieckim...

I oto zimny, pedantyczny Niemiec, sztywny i uporządkowany jak automat, załamuje się, nie wypelnia powierzonego mu zadania, ucieka poprostu z posterunku.

Dlaczego? Trzeba się powtórnie o to pytać.

Nie wytrzymuje przedewszystkiem zrównoważony Niemiec tych kipiących napiętości, których obraz roztacza się przed nim. Jego nawskroś racjonalistyczna, zaszeregowana postawa nie wytrzymuje naporu najrozmaitszych uczuć, napiętości, nie może dociągnąć do tych wzlotów — już chyba zupełnie irracjonalnych — z którymi spotyka się w Hiszpanji. Nasz profesor nie należał bowiem nigdy do bojowników narodowego socjalizmu. Wskoczył poprostu w szeregi organizacji, zajął należne mu miejsce i czuje się dobrze tylko w tym równym, uporządkowanym szeregu. W Barcelonie natrafia tymczasem na prawdziwe kłębowisko czysto indywidualnych uczuć, napiętości, na zupełny brak zaszeregowania, na iście już południowe czy wschodnie roznamiętnienie.

Nie wyczerpuje to jeszcze sprawy. Bo oto w Barcelonie spotyka profesor parę rodzeństwa: piękną młodą dziewczynę, wplątana w jakiś tajemniczy romans z wrogiem swego obozu, z człowiekiem z tamtej strony barykady, i jej brata, małego mniszka, z którym profesor nie może się porozumieć, ale do którego uśmiecha się stale dobrym uśmiechem zrozumienia i miłości. I oto tego mniszka w jakiejś awanturze ulicznej, ciemnej, ponurej, niezrozumiałej, zabijają w oczach niemieckiego przyjaciela. I ta biedna mała, cicha śmierć wystarcza, aby z tego twardego, mocnego człowieka wydobyc nagle jakieś nowe uczucie, uczucie, które nie mieści się w ramach katechizmu partyjnego, na które niema miejsca w przykazaniach wodza: litość. I oto biedny, pożałowania godny anatom niemiecki, skłócony sam ze sobą, wstrząśnięty tem, co zobaczył, przerażony nietyłem i nietylko tem, co widzi naokoło siebie, ale przede wszystkim rozdarciem własnej duszy i serca — ucieka, opuszcza posterunek, i to właśnie w chwili, kiedy prążyć mu się już zaczyna jakaś nić porozumienia między czar

*) Czesław Straszewicz: „Litość“, wyd. Tow. Wydawniczego J. Morkowicz.

nymi ludźmi Barcelony a jego konsulem; kiedy udaje mu się już skłonić ludzi, z którymi ma do czynienia do tego, aby pomocy szukali właśnie w jego konsulacie.

I w takiej właśnie chwili wysłannik wodza, obywatel Trzeciej Rzeczy — ucieka...

Ojczyzna nie przyjmuje go z otwartymi ramionami. Nie spełnił swego zadania — zostaje pozbawiony katedry, usunięty na bok, wykreślony z listy ludzi, na których można liczyć. Czy odnajdzie się mimo to wszystko? Czy zdoła uporządkować w sobie wszystkie doznania hiszpańskie, wszystkie nauki, jakich mu tam udzieliło życie, tak odmienne od tego, jakie dotychczas prowadził?

Straszewicz nie daje na to wyraźnej odpowiedzi. Zakończenie jego powieści jest bodaj najmętniejsze, najmniej wyraźne, najmniej przekonujące. Eksperyment ma-

ci się cokolwiek w swej fazie końcowej.

„Litość“ ma niewątpliwie partje bardzo nierówne. W części „niemieckiej“ dał w niej Straszewicz upust swojej żyłce satyrycznej — w „hiszpańskiej“ ucieka się do chwytu artystycznego, bardzo interesującego: dzieje krwawej i tajemniczej rewolty hiszpańskiej i pełnych nastroju zmagania wewnętrznych na tamtejszym gruncie oglądamy nie wprost, ale oczami pedantycznego, spokojnego Niemca. Daje to niewątpliwie efekt dobry. Sztuka autora polega na tem, iż mimo tego specyficznego skrzywienia, obraz tego, co tam widzimy, nie traci na wyrazistości i sile. Cała powieść jest żywa i interesująca — i odważna właśnie jako próba schwywania życia na gorąco i skonfrontowania rzeczywistości z własnymi myślami i uczuciami. A. Chor.

Rękopis z góry Synaj

Spór mnichów z Anglią

Ostatnią sensacją Londynu jest wiadomość, że słynny Codex Sinaiticus, nabyty przed kilku laty przez rząd angielski od Rosji za sumę 100.000 funtów sterlingów, dla British Museum został ukradziony mnichom klasztoru św. Katarzyny na Górze Synaj, którzy chcą go odebrać Anglikom.

W związku z tem dużo się pisze w prasie angielskiej i niemieckiej o niemieckim uczonym dr. Tischendorfie, który przed 95 laty odkrył ów manuskrypt, gdy odwiedził klasztor św. Katarzyny. Mnisi z góry Synaj posiadali wielki księgozbiór, którego ozdobą był ów manuskrypt biblijny t. zw. Codex Sinaiticus. Dr. Tischendorf pragnął nabyć biblię za wszelką cenę, lecz mnisi długo się o nią targowali. Dopiero w 1859 r. wręczyli ją dr. Tischendorfovi, pod warunkiem, że zostanie zrobiona z niej wierna kopia, a oryginał powróci do klasztoru.

Okazało się, że mnisi dość naiwnie traktowali tę transakcję, bowiem otrzymali pieniądze za pozwolenie skopjowania księgi, lecz nie uzyskali jej z powrotem do swych zbiorów.

Biblija została dokładnie skopjo-

wana na patynowym pergaminie, imitującym doskonale „zab czasu“. Po latach starań udało się wreszcie mnichom uzyskać biblię, lecz bibliofile zagraniczni stwierdzili z łatwością, iż był to falsyfikat, oryginał natomiast zatrzymał dr. Tischendorf.

Rozpoczęły się długoletnie procesy przerwane ostatecznie śmiercią sprawcy tej niesłychanie ciekawej i zawikłanej sprawy. Wówczas rząd niemiecki oświadczył, iż nie posiada w swym kraju księgi, gdyż dr. Tischendorf mimo, że był Niemcem, żył, pracował i wykładał na uniwersytetach rosyjskich. Rząd rosyjski natomiast nie chciał przyjąć na siebie odpowiedzialności twierdząc, iż sprawa dotyczy obywatela niemieckiego.

Dzisiaj, gdy Anglicy ogłosili, iż posiadają oryginał biblij, mnisi klasztoru św. Katarzyny zawiadomili rząd angielski, że jest on ich własnością i żądają zwrotu bezcennego dzieła.

Oczywiście napotkali na zdecydowany sprzeciw władz angielskich. Prawnicy londyńscy twierdzą, że niema sankcyj, któreby ich zmusiły do zwrotu księgi.

Śmierć Augusta Spinnera

wielkiego patrioty alzackiego

W tych dniach zmarł we Francji August Spinner, wybitny działacz patriotyczny z czasów, gdy Alzacja była jeszcze pod zaborem niemieckim.

Podczas najwęższego ucisku postanowił on wnieść w Wissemburgu pomnik ku uczczeniu pamięci żołnierzy francuskich, którzy 4 sierpnia 1870 roku zginęli za ojczyznę. Idea ta, pomimo ogromnych przeszkód ze strony władz niemieckich, została w końcu zrealizowana.

17 października 1909 roku nastą-

pilo odsłonięcie pomnika, z którego zresztą w ostatniej chwili policja nakazała usunąć emblematy wojskowe. Zgromadziły się olbrzymie tłumy i wszędzie widać było od tyłu lat zakazane trójkolorowe flagi. Bez żadnego uprzedzenia, bez rozkazu, nagle wyrwały się ze wszystkich piersi słowa Marsyljanki. We wszystkich oczach zabłyśły łzy.

Wzruszające te wspomnienia towarzyszyły zapewne do grobu Augustowi Spinnerowi, bojownikowi o Francję wielką i niepodzielną.

Bez busoli

Na pasku dyktatorów

Człowiek współczesny rzadko bardzo zastanawia się nad zagadnieniem dobra i zła. Ludzie współcześni przestali wogóle o tem myśleć pod pozorem, że są to sprawy i przeżyta „czysto prywatne“.

Co nas prowadzi w życiu, jakie posiadamy problemy naszych czynów i czy wogóle istnieje jeszcze jakiś głos wewnętrzny, samowiedza, sumienie? Kto, co kieruje tem sumieniem; co nam rządzi?

Pytania powyższe tylko z pozoru mogą wydawać się dziwnie. Jak ważną jest ta kwestja i jak palącą posiada aktualność wykazała ankieta przeprowadzona przez jedno z czasopism we Francji, gdzie zadane zostały te własne pytania.

Tysiące odpowiedzi od pisarzy, artystów, socjologów, ekonomistów, lekarzy i t. d. dały obraz zagmatwany, niekompletny lecz wskazujący, jak bardzo człowiek współczesny jest dezorientowany w tem, co nim rządzi, jakie są motory, dyrektywy, pobudki głębsze jego dążeń i czynów.

Gdyby to pytanie zadać komukolwiek niespodzianie zapewne zdziwiliby się

i nie potrafiliby nie odpowiedzieć — nie zastanawia się nad tem i nie wie co nim rządzi, w co wierzy, jakie są podstawy jego moralności.

W odpowiedzi na ankietę podawano jako tych, którzy kształtują moralność współczesną uczonych, pisarzy, dziennikarzy, rzadziej duchownych i lekarzy. Byli tacy, którzy zbywając odpowiedzi żartem pisali o krawcu, modystce i wróżce. Lecz niestety i ten żart nawet posiada głębsze znaczenie.

Przez parę wieków walczone o wyzwoleńcze z pod władzy kościoła i wiary: rezultat dzisiejszy jest taki, że popadliśmy w inną tyranię nieobliczalnych, sprzecznych, tyśiącznych wpływów, tem niebezpieczniejszych, że nie dających się kontrolować.

Próbowano na oltarzu postawić Naukę: ona miała decydować o wszystkim. Ale jednocześnie ci najbardziej chlubiący się swym rozumem i naukowością — chętnie zasięgają porad znachorów, opinii wróżbitów, czy innych szarlatanów. Zresztą w życiu powszednim na każdym kroku spotykamy się z rezultatami tych sprzecznych wpływów i deklamując o postępie, o dąże-

Walka z kłeską ognia



Polska posiada jedynie 60 zawodowych miejskich straży pożarnych. W mniejszych miastach, miasteczkach, oraz na wsi, strzegą mienia obywateli przed kłeską ognia ochotnicze straże pożarne. Są one zorganizowane w związek, uznany za stowarzyszenie wyższej uży-

teczności. Zadaniem związku jest tworzenie nowych straży, czuwanie nad całokształtem obrony przeciwpożarowej przez nadzór nad szkoleniem i zaopatrzeniem straży oraz współdziałanie w tej dziedzinie z władzami państwowymi i samorządowymi.

Greta Garbo

najbogatszą gwiazdą filmową świata

Amerykańskie ministerstwo skarbu opublikowało ostatnio 1132-stronicowy tom, w którym znajdują się wykazy zarobków dyrektorów przedsięwzięć, artystów filmowych itd. za rok 1937. Wybieramy z niego cyfry najciekawsze, w przeliczeniu na franki francuskie.

Ludwik Mayer, producent filmowy — 41.296.000 fr.

Greta Garbo — 16.803.000.

Joan Crawford — 12.495.600.

Tomaz Watson, przemysłowiec — 14.916.400.

W. S. Knudson, prezes General

Motors — 8.793.200.

Clark Gable — 10.288.400.

William Powell — 8.757.800.

S. Gifford, szef telefonów nowojorskich — 12.492.040.

Claudette Colbert — 8.828.800.

Souja Henie — 7.155.600.

Kay Francis — 8.081.200.

I wreszcie szef słynnego koncertu „Złotej prasy“ Hearst 17.800.000.

Ogółem w 1937 roku w Stanach Zjednoczonych było ponad 50.000 osób, zarabiających rocznie ponad 5 milionów franków każda. Szkoda, że niema ich w Polsce...

Kura za 32 do 48 groszy

Tanie życie w Albanji

Włochy, okupując Albanję, zyskały nowe granice z Jugosławją i Grecją, wynoszące 750 km. Pięćdziesiąt procent eksportu Albanji było kierowane do Włoch. Państwowy Bank Albanji powstał z kapitałów wło-

skich. Armja albańska, licząca ostatecznie 30.000 ludzi, była ćwiczona przez włoskich instruktorów oraz zaopatrzona we włoską broń.

Włoch budowali porty morskie, drogi asfaltowe i mosty. Port w Durazzo posiada nowoczesne urządzenia portowe, zbudowane przez Włochów.

Tirana, najmłodsze miasto w Europie liczy 30.000 mieszkańców. Ponad 5.000 mieszkańców liczy tylko 9 miast.

Albanja, mimo usilnych starań Włoch, aby jak najwięcej eksportować naturalne jej bogactwa — prowadziła przeważnie życie pierwotne. Dowodem tego ceny. Za kurę płacono od 32 do 48 groszy. Kilogram winogron kosztuje 24 grosze, melonów 32 groszy, serki owcze za 1 kg. — 24 gr., befszyk 96 gr., obiad z trzech dań w nielicznych barach Tirany — 1.60 zł.

Dużem powodzeniem cieszyły się ciasta słodkie. Te są droższe już, gdyż kosztują po 60 groszy. Kawa z ciastem 28 gr. Szklanka „rakii“, narodowego alkoholu albańskiego — 26 groszy.

Za bilety w kinoteatrach, których jest trzy w Tiranie, płaci się od 32 do 96 groszy. Dodać należy, że kino teatry te wyświetlały przeważnie filmy włoskie. Seanse odbywały się latem pod gołym niebem.

Wallace na indeksie

na wyspach Hawajskich

Władze wysp Hawajskich zabroniły kolportowania dzieł znanego angielskiego pisarza powieści kryminalnych, Edgara Wallace'a. Przyczyną tego zarządzenia była zwiększona w ostatnim roku ilość przestępstw, przyczem, jak się okazało, w większości wypadków przestępstwa te były niemal dokładną kopją faktów kryminalnych, opisywanych przez Wallace'a.

Naśladownictwo to poszło nawet tak daleko, że niektórzy przestępcy w zeznaniach swych przed policją przybierali nazwy i imiona bohaterów powieści Wallace'a i trzeba było niejednokrotnie specjalnych dochodzeń, by ustalić tożsamość przestępcy.

ZA NAJLADNIEJSZE USZY

Zrzeszenie malarzy i rzeźbiarzy paryskich zorganizowało oryginalny konkurs piękności.

Chodziło o wyróżnienie kobiety, posiadającej najładniejsze uszy. W konkursie zwyciężyła pewna wieśniaczka z Bretanii, która uzyskała nagrodę w postaci kolczyków z cennych pereł.

L. W.

Nieustające napięcie alarmu Chamberlain o sytuacji międzynarodowej

LONDYN, 13.4. Premier Chamberlain wygłosił przed Izłą Gmin, przemówienie, w którym scharakteryzował obecną sytuację międzynarodową i sformułował stanowisko W. Brytanji.

Po przedstawieniu chronologicznego opisu przebiegu wydarzeń albańskich, zarówno w oświetleniu włoskim, jak i albańskim, Chamberlain stwierdził, że wobec tych sprzeczności, było w chwili obecnej rozumne powstrzymać się z oceną wydarzeń, jakie poprzedziły okupację Albanji przez Włochy.

Adryjatyk interesuje W. Brytanję

Nawiązując do porozumienia włosko-brytyjskiego, Chamberlain oświadczył:

Pewny jestem, że zarówno w W. Brytanji, jak i na całym świecie uznane zostanie, że akcja włoska w Albanji nie przyczynia się na rzecz powszechnej sprawy pokoju i bezpieczeństwa, lecz przeciwnie musi być powodem dalszego niepokoju i wzrostu napięcia międzynarodowego.

Co się tyczy statusu na Morzu Śródziemnym, jak to przewiduje porozumienie włosko-brytyjskie, to zarówno lord Halifax w Londynie, jak i lord Perth w Rzymie nie ukrywali przed przedstawicielami rządu włoskiego, że Adryjatyk jest niewątpliwie częścią składową Morza Śródziemnego i rząd włoski nie może wysuwać roszczeń, że to, co się dzieje na Adryjatyku, nas nie dotyczy.

Chamberlain przypomniał, że jeszcze 7 kwietnia hr. Ciano oświadczył, że rząd włoski zamierza całkowicie uszanować niepodległość i integralność Albanji, oraz status quo na Morzu Śródziemnym.

9 b. m. Włosi zostali poinformowani, że choć rząd brytyjski przyjmuje do wiadomości te zapewnienia, to jednak jest on poważnie zaniepokojony wiadomościami o nagłej inwazji w Albanji i trudno mu wierzyć, aby o ile sytuacja między Włochami i Albanją była istotnie taką, jak ją określił min. Ciano, różnice te nie mogły być załatwione drogą negocjacyjną. Rząd brytyjski, jak oświadczone Włochom, nie mógł również pojąć, jak można pogodzić desant włoski na wybrzeża albańskie z zasadą utrzymania niepodległości i integralności tej granicy albańskiej.

Lord Perth oświadczył wobec tego hr. Ciano, że rząd J. K. M. uważa się za upoważnionego do otrzymania najbardziej szczerych i najbardziej kompletnych wyjaśnień co do sytuacji włosko-albańskiej oraz co do przyszłych zamiarów Włoch. Lord Perth dodał, że dotychczasowe wyjaśnienia nie zadowalały rządu brytyjskiego i nie zaspokajają opinii publicznej W. Brytanji.

Gdy lord Perth w dalszym ciągu nalegał na ujawnienie przyszłych zamiarów włoskich, hr. Ciano oświadczył, że zamiary te zależą od życzeń narodu albańskiego.

Z wiadomości nadeszłych ostatnio jasnym jest, że albański tymczasowy rząd zaofiarował koronę albańską królowi Włoch. Musimy odnieść, jakie stanowisko zajmie rząd włoski wobec tej oferty.

Naruszenie układu włosko-brytyjskiego

Niezależnie od wyniku RZĄD J. K. M. UWAGA, ŻE NADZWY- CZAJ TRUDNO POGODZIĆ TO, CO SIĘ STAŁO W ALBANJI Z TEM, CO BYŁO ZAMIERZONE W UKŁADZIE WŁOSKO-BRYTYJSKIM. Chodzi tu nie tylko o przyszłość Albanji. Niepokój i obawy odczuwane są nie tylko na sąsiadujących obszarach, ale również i w innych krajach, położonych nad Morzem Śródziemnym, lub na półwyspie Bałkańskim.

Gdy włoski charge d'affaires Crolla widział się z lordem Halifaxem 11 kwietnia, oznajmił on m. in., że kraje sąsiadujące z Albanją, mianowicie Grecja i Jugosławia są najzupełniej spokojne. Później w toku tej rozmowy lord Halifax poinformował go, że rząd brytyjski nie posiada co prawda zamiaru zajęcia wyspy Korfu, ale że rząd brytyjski uznaje

by za rzecz bardzo poważną, gdyby ktokolwiek inny wyspę tę zajął.

Korfu

W niedzielę Wielkanocną rano do wiedziliśmy się od naszego posła w Atenach, że rząd grecki otrzymał informacje, opiewające, że Włochy zamierzają zająć wyspę Korfu w najbliższym czasie i informacja ta została następnie potwierdzona przez posła greckiego w Londynie.

Lord Halifax wezwał do siebie włoskiego charge d'affaires i poinformował go o tym raporcie, wobec czego przedstawiciel rządu włoskiego oświadczył, że nie waha się ani na chwilę, aby stwierdzić, że jest rzeczą niemożliwą, aby informacje te były ściśle i że na swą własną odpowiedzialność jest w stanie zapewnić, że nie leży to w zamiarach polityki jego rządu.

Potem wezwany został do Foreign Office poseł grecki, którego poinformowano o przebiegu rozmowy z włoskim charge d'affaires i jeszcze tego samego dnia w godzinach wieczornych Crolla odwiedził ponownie lorda Halifaxa z wiadomością od Mussoliniego i raz jeszcze udzielił zapewnienia, że Włochy zamierzają uszanować terytorjum Grecji zarówno lądowe, jak i na wyspach.

Nie wiem, jak te pogłoski w sprawie wyspy Korfu powstały, ale sam fakt, że pogłoski tego rodzaju obiegają i dawano im wiarę, ilustruje powszechnie uczucie niepokoju, wywołane przez ostatnie wydarzenia.

Mimo, że w sprawie tej nie daje się dziś więcej wiary, to jednak, jak już zaznaczyłem przy okazjach poprzednich, gdyż raz zaufanie zostało naderwane, to nie jest rzeczą

tak łatwą znowu je przywrócić. Rząd J. K. M. uważa, że posiada obowiązek do spełnienia przez nie pozostawienie żadnych wątpliwości w umysłach jakichkolwiek co do stanowiska, zajmowanego przez ten rząd.

Następnie premier Chamberlain złożył deklarację w sprawie gwarancji brytyjskich dla Grecji i Rumunii, której tekst podaliśmy wczoraj.

Anglia nie wypowie układu z Rzymem

Nawiązując do gwarancji dla Grecji i Rumunii, Chamberlain oświadczył:

„JESLI CHODZI O MNIE, TO, TO CO SIĘ STAŁO, NIE ZMIENIŁO MEGO PRZEKONANIA, ŻE POLITYKA RZĄDU J. K. M.,

WYRAŻAJĄCA SIĘ W PODPISANIU POROZUMIENIA WŁOSKO-BRYTYJSKIEGO PRZED ROKIEM BYŁA ŚLUSZNA.

Szczerze przyznaję się do mego głębokiego rozczarowania z racji postępowania rządu włoskiego. NIEMĄTPLIWIE NIEKTORZY UWĄŻALI, ABYSMY OBECNIE OZNAJMIŁI, ŻE POROZUMIENIE WŁOSKO-BRYTYJSKIE JEST ZLIKWIDOWANE, ALE JA OSOBIŚCIE TYM POGŁĄDOM NIE HODUJE.

Nikt z poczuciem odpowiedzialności nie jest w stanie w obecnych dniach lekkomyślnie czynić cokolwiek, co mogłoby doprowadzić do jeszcze większego napięcia międzynarodowego i każdy żałowałby utracić korzyści, wynikające z porozumień międzynarodowych, osiągniętych w wyniku wzajemnych rokowań.

Włosi wycofują wojska z Hiszpanji

Premier Chamberlain poruszył następnie sprawę ewakuacji wojsk włoskich z Hiszpanji, przypominając postanowienia porozumienia włosko-brytyjskiego, dotyczące tej sprawy i dodał, że w toku ostatnio podjętej wymiany poglądów, rząd brytyjski poinformowany został, że wojska włoskie wycofane zostaną z Hiszpanji po defiladzie zwycięstwa, jaka odbyć się ma w Madrycie.

Kończąc swe przemówienie, premier powiedział, co następuje: Wykazaliśmy cierpliwość przez długi okres czasu, mimo tylu przeszkód w naszych wysiłkach, zmierzających do usunięcia podejrzeń do szerszenia dobrej woli i do utrzymania pokoju i nie mogę uwierzyć, aby wysiłki te nie dały owoców. Wydarzenia, które potępialiśmy dawniej, jak i te, które potępiliśmy obecnie, muszą wyrwać swe skutki na umysłach i sumieniach narodów, uświadamiających sobie grożące im wspólne niebezpieczeństwo.

Ścisły kontakt z Sowietami

Na zapytanie, jakie jest stanowisko W. Brytanji do Sowietów, premier oświadczył:

„Mam nadzieję, że dlatego, iż nie wymieniałem Rosji, w tem co powie dzisiaj, posłowie nie będą czuli mylnych wniosków, jakobyśmy nie utrzymywali ścisłego kontaktu z przedstawicielami Rosji w naszym kraju.

Mamy przed sobą bardzo trudne zadanie do spełnienia. Uwzględnić musimy nie tylko to, co my pragniemy sami, ale również co inne narody gotowe są uczynić.

Dzisiaj oświadczyć pragnę, że musimy spotęgować nasze postanowienie — postanowienie nie tylko uczynienia nas samych silnymi, nie tylko broniąc siebie samych, ale również postanowienie odegrania naszej roli — stania po stronie tych, którzy zagrożeni są agresją. W tem postanowieniu i w tych krokach, któreśmy podjęli i które jeszcze będziemy musieli podjąć, aby osiągnąć pożądany skutek, ufamy, iż posiadac będziemy aprobatę Izby, kraju i całego Imperjum” — zakończył premier.

Przywódcą powstańców arabskich

ucieki z Palestyny

DAMASZEK, 13.4. Przywódcą powstańców arabskich w Palestynie Abd el Razzek, który przybył do Syrii i zameldował się u władz wojskowych, internowany został w Palmyrze.

Opuszczenie przez Abd el Razzeka Palestyny oraz zabicie drugiego przywódcy powstańców Mohameda Abd el Rahima wpłyną prawdopodobnie na zahamowanie ruchu powstańczego w Palestynie.

40 osób zabitych w katastrofie samochodowej

MEXICO CITY, 13.4. Wczoraj zderzyły się w okolicy miejscowości Queretaro dwa pociągi, kursujące na linii Guadaluajara — Laredo. W katastrofie zginęło 40 osób.

Deklaracja Halifaxa

LONDYN, 13.4. W tym samym czasie, gdy premier Chamberlain wygłaszał w Izbie Gmin swoje przemówienie, w Izbie Lordów Halifax składał analogiczne oświadczenie, które naogół nie odbiegało od wytycznych przemówienia premiera.

W przemówieniu swoim Halifax m. in. oświadczył:

„Mówiąc o ostatnich wypadkach, zbędne jest zajmowanie czasu dla wyrażenia oceny rządu J. K. M. w stosunku do tych wydarzeń. Ta ocena była podzielana przez obywateli masę opinii publicznej. O ile ci, którzy zajmują stanowiska dyktatorów, są czasem skłonni zarzucać innym brak decyzji, to są oni bardziej zdolni, niż ktokolwiek do uzdrowienia tej sytuacji. Uczynili bowiem dla nas, jak się wydaje

również i dla Francuzów to, co wydawało się nam samym trudnym do osiągnięcia. A mianowicie doprowadzili do zjednoczenia narodowego”.

Na temat Hiszpanji i wycofania wojsk włoskich Halifax oświadczył:

„Nie uważam w najmniejszym stopniu za prawdopodobne, aby rząd hiszpański, na którego czele stoi gen. Franco, nie zmierzał do prowadzenia polityki ściśle hiszpańskiej, niezależnej od jakiegokolwiek obcych wpływów.

Co się tyczy zapewnienia włoskich wycofania wojsk z Hiszpanji, to zapewnienia te pokrywają niewątpliwie również wycofanie samolotów i pilotów, oraz ewakuację wysp Balearskich.

Pozycja pod tym względem jest

najzupełniej jasna. Ambasador lord Perth uzyskał od hr. Ciano zapewnienie, że Włosi wycofają się zewsząd, gdzie się obecnie znajdują, a gdy lord Perth zapytał o samoloty na wyspach Balearskich, odpowiedź brzmiała: „Gdy pójdą wojska, to pójdą i samoloty”.

Na temat Rosji Halifax oświadczył:

„Całkowicie uznaję doniosłość tego wielkiego państwa, ale w sprawie Rosji istnieją rzeczywiste trudności, które nie pochodzą od nas, W ciągu tych tygodni, pełnych troski, ja ze swej strony uczyniłem co tylko mogłem, aby ambasadorowie byli jaknajścisłej poinformowani. Nie będzie to winą rządu brytyjskiego, o ile powyższe trudności nie zostaną usunięte”.

Potwierdzony sojusz francusko-polski

Deklaracja premiera Daladier

PARYŻ, 13.4. Premier Daladier złożył wobec przedstawicieli prasy deklarację o postanowieniach Rady Ministrów w związku z obecną sytuacją międzynarodową.

W deklaracji tej premier Francji oświadczył

Rząd francuski był rad z zawarcia wzajemnych zobowiązań pomiędzy Anglią a Polską, które postanowiły udzielić sobie wzajemnego poparcia, aby bronić swojej niepodległości, gdyby były one pośrednio lub bezpośrednio zagrożone. Sojusz francusko-polski został z drugiej strony potwierdzony przez rząd francuski i rząd polski w tym samym duchu. Francja i Polska nawzajem udzielają sobie gwarancji niezwłocznej i bezpośredniej przeciwko wszelkiej groźbie bezpośredniej, która mogłaby narazić na szwank ich żywotne interesy.

Zdefiniowałem politykę Francji w przemówieniu radiowym, jakie wygłosiłem dn. 29 marca. Powiedziałem wówczas, że Europa jest w stanie pogotowia i że Francja zdecydowana jest utrzymać pokój, wolność i honor. I dlatego będzie musiała przedewszystkiem wzmocnić swą własną obronę i zacieśnić więzy solidarności ze wszystkimi narodami, zdecydowanymi stawić czoło agresji.

Od tego czasu działamy w tym kierunku. Czynimy to bez manifestacji słownych i bez czczych prowokacji. Działania w tym kierunku nie wymagają, by towarzyszyły im przemówienia lub groźby. Dlatego też powzięliśmy szereg zarządzeń wojskowych, zabezpieczających granicę Francji i Imperjum francuskiego przed wszelkimi niespodziankami.

W tym samym czasie, stosując te same metody, wprowadziliśmy akcję dyplomatyczną, potrzebną dla utrzymania pokoju i zacieśnienia węzłów, mających zjednoczyć w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa wszystkie kraje, zdecydowane do obrony swej wolności. Utrzymujemy stały kontakt z rządami Wielkiej Brytanji, Polski, Stanów Zjednoczonych, ZSRR, oraz państw Ententy Bałkańskiej.

Naszym celem — i jestem przekonany, że cel ten osiągniemy — jest zorganizowanie tej koniecznej

współpracy pomiędzy wszystkimi narodami bez zamiaru zagrożenia żywotnym interesom jakiegokolwiek narodu. Narody gotowe do tej współpracy, nie uchylają się od lojalnego zbadania aktualnych zagadnień i są zdecydowane przeciwstawić się wszelkim próbom obcego panowania. Czyż mam dodawać, że nasze szerokie i głębokie porozumienie z W. Brytanją nie było nigdy tak silne, jak dziś. Kieruje więc do narodu francuskiego oświadczenie, uzgodnione w treści wspólnie przez rząd Republiki i rząd W. Brytanji.

Francja, broniąc swego terytorjum i Imperjum przeciwko wszelkiej groźbie bezpośredniej lub pośredniej, wymierzonej przeciwko jej integralności terytorjalnej lub jej prawom, w wyłącznej trosce o pokój dąży do wszelkich porozumień, mogących zapewnić solidarną obronę narodów przeciwko wszelkiej akcji, zagrażającej ich niepodległości.

Taka jest polityka rządu francuskiego, oparta na poczuciu odpowiedzialności i na niezłomnym postanowieniu nie cofania się przed żadnym obowiązkiem, jakiego może wymagać ochrona losów ojczyzny.

W tym samym czasie, stosując te same metody, wprowadziliśmy akcję dyplomatyczną, potrzebną dla utrzymania pokoju i zacieśnienia węzłów, mających zjednoczyć w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa wszystkie kraje, zdecydowane do obrony swej wolności. Utrzymujemy stały kontakt z rządami Wielkiej Brytanji, Polski, Stanów Zjednoczonych, ZSRR, oraz państw Ententy Bałkańskiej.

Naszym celem — i jestem przekonany, że cel ten osiągniemy — jest zorganizowanie tej koniecznej

tehną z ulgą, gdyż Anglia przysłała mowę”.

Tygodnik „Reichswarte“ zamieszcza obszerny artykuł wstępny p. t. „Que Vadis Polonia“, w którym powołuje się na wyrażenia Lloyd George'a w Izbie Gmin i rozważa się szeroko na temat, czy sojusz polsko-angielski unieważnia porozumienie polsko-niemieckie.

Ten sam organ poświęca długi artykuł Gdańskowi, który „oderwany od Rzeszy pozostał jednakże niemiecki“. Dziennik pisze m. in. o „sztywnych granicach, ciągniętych wbrew rozsądkowi jedynie z powodów szowinistycznych“.

Sensacyjne i niekorzystne

Informacje prasy niemieckiej o Polsce

BERLIN, 13.4. W ostatnim okresie prasa niemiecka wykazuje wzmożone zainteresowanie sprawami polskimi. Należy wskazać, że obok wiadomości o polskim życiu politycznym, dzienniki niemieckie, zwłazcza popularne, przynoszą codziennie z Polski wiadomości sensacyjne i niekorzystne.

Partyjny „Hamburger Tageblatt“ w korespondencji własnej z Warszawy pisze o ubolewaniu Polski nad wzmocnieniem osi, tytułując swą depeszę „Polska zachowuje się już po angielsku“.

„Frankfurter Ztg.“ streszcza artykuł „Gazety Polskiej“ p. t. „Cud

nad Tamizą“ i oświadcza ironicznie: „Polska czuje się odkryta przez Anglię“.

„Lokal Anzeiger“, pisząc o projektowanej podróży płk. Smallwooda do Polski, nazywa go brytyjskim mówcą propagandowym, który nie będzie miał łatwego zadania, gdyż — jak stwierdził b. amerykański minister Kolonij — Anglia odda może Polsce do pomocy najwyżej 4 dywizje.

Sprawę tę porusza na pierwszej kolumnie pod olbrzymim tytułem partyjny „Angriff“, który oświadcza z ironją: „Polska może ode-

Nie zwlekać z wpłatami

Apel do subskrybentów pożyczki lotniczej

Dyrektor gabinetu ministra Skarbu J. Rakowski wygłosił dn. 13 b. m. przed mikrofonem Polskiego Radja odczyt w sprawie subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Po stwierdzeniu, że atrakcyjność pożyczki leży nie tylko w jej warunkach i korzyściach materialnych, ale w jej walorach moralnych i politycznych, stanowiących reakcję na sytuację ogólną - europejską i reakcję na zjawiska, które towarzyszą rozpisanemu pożyczki, dyr. Rakowski podkreślił, iż jest upoważniony przez p. wicepremiera do zapowiedzenia do wszystkich subskrybentów, aby nie zwlekali z deklaracjami i wpłatami.

Kwoty uzyskane z subskrypcji pożyczki natychmiast muszą iść w ruch na cele, na które są przeznaczone. Muszą być dane nowe zamówienia dla fabryk produkujących sprzęt lotniczy i przeciwlotniczy. Pieniądze z pożyczki nie mogą przostawać ani chwili, to też natychmiast, w miarę wpływu, przeznaczane są przez Ministerstwo Skarbu na cele obrony narodowej. Każdy tydzień ma tu swoje znaczenie, gdy na wiosnę przagniemy doprowadzić stan zatrudnienia do „maksimum” i gdy równocześnie zbierają się chmury na wszystkich politycznych horyzontach Europy. Stare polskie przysłowie mówi, że z wielkiej chmury bywa mały deszcz. Ale przysłowie innego, mądrego narodu, każe nosić parasol i przy pogodzie. Dziś tembardziej nie możemy lekceważyć sobie chmur, które gromadzą się i musimy wzmocnić „produkcję parasoli” w postaci eskadr polskiego lotnictwa, by w cieniu jego skrzydeł żyć i pracować bezpiecznie.

W szybkość dokonania operacji politycznej tkwi i gospodarza strona tego zagadnienia. Nie kto inny, ale nasze własne fabryki i przedsiębiorstwa, nasi robotnicy, pracownicy i inżynierowie wykonywać będą zamówienia. Pieniądz z pożyczki zwiększa plany inwestycyjne, które rozwijają się z roku na rok, stanowiąc jedną z najistotniejszych podstaw wzrostu obrotów gospodarczych i zatrudnienia. Dzięki pożyczce, szybko zebranej i szybko wprowadzonej do gospodarstwa, szybko jeszcze zakreślić koleją gospodarczego obrotu.

Nie apelujemy więc do obywatelskiego w okresie subskrypcji, gdyż wiemy, że będzie on wykonany. Ale apelujemy o szybkość wykonania tego obowiązku.

Po stwierdzeniu, że w całym kraju uruchomionych zostało 8 tys. placówek subskrypcyjnych dyr. Rakowski na zakończenie zwrócił uwagę, że nie jest rzeczą właściwą sprzedawanie posiadanych obligacji pożyczek państwowych, aby zdobyć gotówkę na nową pożyczkę. Takie sprzedaże wytwarzają zbyt

wysoką podaż papierów i gospodarczo nieuzasadnione obniżenie się ich kursu giełdowego, czemu należy przeciwdziałać.

Podobnie jako niecelowe i szkodliwe uznać należy zamiary niszczące obligacji pożyczkowych lansowane w szlachetnej intencji aby przyjąć Państwu z wydatniejszą pomocą. Kto nie zechce czerpać korzyści z pożyczek, niech już lepiej złoży otrzymane obligacje jako ofiarę na rzecz F.O.N.

„Cały majątek w obronie granic” Dalsze deklaracje na pożyczkę lotniczą

Prezydent m. Bydgoszczy Leon Barciszewski nadesłał do gen. Berbeckiego depeszę treści następującej:

„Melduję 100.000 zł. na pożyczkę przeciwlotniczą, a na zew państwa cały majątek swój w obronie granic R. P.”

Zarząd fabryki papieru „Klucze” w Olkuszu postanowił subskrybować

na pożyczkę lotniczą zł. 82.000, robotnicy — zł. 25.000, pracownicy Zarządu — zł. 20.000, oraz urzędnicy — zł. 13.500.

Cementownia „Wiek” w Ogrodzieńcu subskrybuje na pożyczkę lotniczą zł. 18.000, zarząd i pracownicy umysłowi — zł. 10.000 oraz robotnicy — zł. 6.000.

Normy orientacyjne subskrypcji pożyczki lotniczej

Komisarz generalny Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, gen. Berbecki podaje do wiadomości obywateli następujące normy orientacyjne przy subskrypcji pożyczki:

ROLNICTWO
Ziemia I kategorii: do 5 ha gruntu użytkowego — 1 bon. zł. 20; ponad 5 ha — 15 bon. zł. 40; 15 ha — 2 obligacje zł. 100; 50 — 75 ha — 2 obligacje zł. 200; 75—100 ha — 4 obl. zł. 400; 100 — 200 ha 5 obl. zł. 500; 200 — 500 ha — 8 obl. zł. 800; 500—1000 ha — 10 obl. zł. 1000; ponad 1000 ha — po zł. 10 od każdego 1 ha ponad 1000 ha.
Ziemia II kategorii: do 15 ha gruntu użytkowego — 1 bon. zł. 20; ponad 15—50 ha — 2 bon. zł. 40; 50—75 ha — 1 obl. zł. 100; 75—100 ha — 2 obl. zł. 200; 100—200 ha — 4 obl. zł. 400; 200—500 ha — 5 obl. zł. 500; 500—1000 ha — 8 obl. zł. 800; ponad 1000 ha — po zł. 10 od każdego 1 ha ponad 1000 ha.
Ziemia III kategorii: do 50 ha gruntu użytkowego — 1 bon. zł. 20; ponad 50—75 ha 2 bon. zł. 40; 75—100 ha — 1 obl. zł. 100; 100—200 ha — 2 obl. zł. 200; 200—500 ha — 4 obl. zł. 400; 500—1000 ha — 5 obl. zł. 500; ponad 1000 ha po zł. 10 od każdego 1 ha ponad 1000 ha.

PRZEMYSŁ
I kat. przem. świad. przemysłowego *) — 2 proc. ustalonego za 1933 r. obrotu; II kat. — 1 proc.; III kat. — 1 proc.; IV, V, VI i VII kat. — pół proc.
VIII kat. przem. świad. przemysłowego —) rzemieślnicy zwolnieni od podatku obrotowego w myśl przepisów art. 8, p. 5 ust. o pod. przemysłowym, pracujący sami 1 bon. zł. 20, pracujący przy pomocy 1 członka rodziny 1 bon. zł. 20; b) pozostałe przedsiębiorstwa pół proc. od obrotu, ustalonego za r. 1933.

HANDEL
I kat. handl. świad. przem. *) — 3 proc. ustalonego obrotu za r. 1933 **); II i III kat. — 1 proc.; IV, V-a i V-b kat. — 2 bon. zł.

HANDEL JARMARCZNY
2 proc. obrotu z roku 1933 bez względu na rodzaj handlu i długość dni jarmarcznych.

POSIEDNICY HANDLOWI I GIEŁDOWI
5 proc. prowizji ustalonej przy wymiarze podatku obrotowego za r. 1933.

WOLNE ZAWODY
Do 2000 zł. ustalonego przy wymiarze za r. 1933 obrotu — 1 proc.; od 2001—3600 — 2 proc.; 3601—4800 zł. — 3 proc.; od 4801—7200 zł. — 4 proc.; od 7201 — 12.000 zł. — 5 proc.; od 12.001 — 24.000 zł. — 6 proc.; ponad 24.000 zł. — 12,5 proc.

WŁAŚCICIELE NIEMUCHOŚCI BUDYNKOWYCH
W zależności od ilości izb lub pomieszczeń, do 4 izb — 1 bon. zł. 20; 5 do 10 izb — 2 bon. zł. 20; 11 do 20 izb — 5 proc. komornego, lub wartości czynszowej ustalonej przy wymiarze podatku od nieruchomości na r. 1933; ponad 20 izb — 10 proc.

PRACOWNICY UMYŚLOWI
Do 160 zł. — zł. 20; od 161 — 300 zł. — 25 proc.; 301 — 400 zł. — 35 proc.; 401 — 600 zł. — 50 proc.; 601 — 1000 zł. — 75 proc.; 1001 — 2000 zł. — 100 proc.; ponad 2000 zł. — 150 proc. (półtorę pensji).

UWAGA: Sumy z pensji przypadające na subskrypcję Pożyczki zabrała się do pełnych kwot obligacji (100 zł.) lub bonu (20 zł.).

*) Za podstawę należy brać kategorię świadectw przemysłowych normalnie bez ulg.
**) Wliczając do podstawy także obrót artykułami opłacającymi podatek w formie scalonej.

Niezrozumiałe insynuacje „Temps” o stosunkach francusko-polskich

PARYŻ. 13.4. W dniu, kiedy premier Daladier określił, stanowisko Francji w stosunku do Polski, „Temps” zamieszcza wstępny artykuł, odbiegający od tez premiera francuskiego i zawierający szereg niezrozumiałych insynuacji.

M. in. „Temps” twierdzi, jakoby istniała w Polsce różnica zdań między rządem i wojskiem oraz rozbieżność poglądów wśród społeczeń-

stwa w obliczu bieżących wydarzeń.

Omawiając stosunki polsko-niemieckie, „Temps” wyraża zdanie, że albo dojdzie do jakiegoś porozumienia między Warszawą a Berlinem, który to układ na szczęście jest jeszcze możliwy, albo rząd polski odmówi zawarcia takiego porozumienia.

Francja, pisze „Temps”, jest

związana z Polską traktatem sojusznictwa z 1921 roku i paktem o wzajemnej pomocy z 1925 roku. Jednocześnie „Temps” insynuuje, jakoby rząd polski przy różnych okazjach interpretował te traktaty w sposób niezwykle elastyczny. Jeśli chodzi o W. Brytanję, kończy „Temps”, to zaangażowała się ona w sposób jeszcze bardziej sprzyjający, niż Francja.

„Zmierzać będziemy wprost do celu” Oświadczenie Mussoliniego

RZYM. 13.4. Dziś o godz. 22-ej zebrała się w pałacu Weneckim Wielka Rada Faszystowska.

Na godzinę przed rozpoczęciem obrad liczne tłumy faszystów i publiczności zaczęły ścinać ze sztabkami i aktywności na plac Wenecki, gdzie oczekiwały na wynik obrad, śpiewając pieśni i wznosząc okrzyki na cześć Mussoliniego.

O godz. 22.30 ukazał się na balkonie sekretarz generalny partii Starace, który z polecenia Mussoliniego odczytał treść uchwał, powziętych dziś przez Wielką Radę Faszystowską. Uchwały te brzmią:

1) Wielka Rada Faszystów, przyjmując do wiadomości uroczystą uchwałę, mocą której konstytucyjnie zgromadzenie albańskie postanowiło ofiarować królowi Włoch i cesarzowi Etyopii koronę albańską, z radością wita ten ważny fakt historyczny, który na podstawie odwodzonej przyjaźni łączy losy narodu albańskiego z losami narodu włoskiego w postaci jeszcze głębszej i bardziej definitywnej unji;

2) Wielka Rada Faszystów oświadcza, że Włochy faszystowskie

są w stanie dzięki swym ludziom i swej broni zagwarantować starożytnemu i walecznemu narodowi albańskiemu poszanowanie wolności religijnej, postępowanie cywilizacji, sprawiedliwość społeczną, a przez obrotne wspólne granic — pokój;

3) Wielka Rada Faszystów wyraża wdzięczność narodu włoskiego Mussoliniemu, założycielowi Imperium.

Bezpośrednio po odczytaniu tej uchwały, przyjętej burzą oklasków przez tłumy, przemówił Mussolini, oświadcza:

„Wypadki dni ostatnich są wynikiem naszej wiary i rezultatem naszej siły.

W stosunku do narodów nam przyjaznych będziemy zachowywać się, jak przyjaciele. Wobec narodów nam wrogich, zajmować będziemy jasne i bezwzględne stanowisko wrogle.

Świat jest przesycony po pozostawieniu nas w spokoju przy naszym wielkim codziennym trudzie. Świat powinien wiedzieć, że my zawsze, tak wczoraj, jak i dziś, zmierzaliśmy bezpośrednio do celu”.

RZYM. 13.4. Dzisiejsza krótka mowa Mussoliniego wygłoszona do tłumów po posiedzeniu Wielkiej Rady Faszystowskiej komentowana tu jest jako wystąpienie pokojowe, wiążące się logicznie z ostatnimi mowami Mussoliniego, w których stwierdził on, że pragnie, aby pokój obecny trwał jaknajdłużej.

Świat jest przesycony po pozostawieniu nas w spokoju przy naszym wielkim codziennym trudzie. Świat powinien wiedzieć, że my zawsze, tak wczoraj, jak i dziś, zmierzaliśmy bezpośrednio do celu”.

RZYM. 13.4. Dzisiejsza krótka mowa Mussoliniego wygłoszona do tłumów po posiedzeniu Wielkiej Rady Faszystowskiej komentowana tu jest jako wystąpienie pokojowe, wiążące się logicznie z ostatnimi mowami Mussoliniego, w których stwierdził on, że pragnie, aby pokój obecny trwał jaknajdłużej.

Świat jest przesycony po pozostawieniu nas w spokoju przy naszym wielkim codziennym trudzie. Świat powinien wiedzieć, że my zawsze, tak wczoraj, jak i dziś, zmierzaliśmy bezpośrednio do celu”.

RZYM. 13.4. Dzisiejsza krótka mowa Mussoliniego wygłoszona do tłumów po posiedzeniu Wielkiej Rady Faszystowskiej komentowana tu jest jako wystąpienie pokojowe, wiążące się logicznie z ostatnimi mowami Mussoliniego, w których stwierdził on, że pragnie, aby pokój obecny trwał jaknajdłużej.

Zastępca namiestnika Austrii zginął w katastrofie samochodowej

WIENIEŃ, 13.4. Dziś zginął w katastrofie samochodowej pod Wiedniem, powracający z Bratysławy, zastępca namiestnika Austrii dr. Hammerschmidt oraz członek sztabu namiestnika Austrii dr. Flor.

Obaj byli wybitnymi członkami partii narodowo-socjalistycznej. Dr. Hammerschmidt brał żywy udział w pamiętnych konferencjach niemiecko-słowackich w Bratysławie, które poprzedziły ogłoszenie samodzielnosci Słowacji.

Ćwiczenia przeciwlotnicze w Rzymie

RZYM. 13.4. W dniu dzisiejszym odbyły się tu kilkakrotne ćwiczenia przeciwlotnicze, zorganizowane na wielką skalę.

Wieczorem miasto pogrążone zostało w ciemnościach.

Co widziałem i przeżyłem w Pradze

„Spontaniczny entuzjazm” prasy dyrygowanej

Jeśli chodzi o tę symboliczną pięść, to nie tak groźnie djabła wygląda. Żołnierze młodzieńcy, prosto ze szkół, nie lepiej wyglądają korpus podoficerski. Mundurki leciutkie, doskonale przemalowane, także i buty. Broń pancerna nie nowa, typy broni często przestarzałe. I do tego ten znamieny apetyt. Prostu wygłodzeni!

Lecz armia po trzech dniach znika. Może wodzowie zorientowali się, że grunt jest sliski, że nie należy tych młodych chłopców kontaktować ze zgnilą ale sytą demokracją. Kolumny odchodzą na wschód. Do Słowacji, do „niepodległej”, „ochranianej” jedynie Słowacji. Bo tu jest pro-

tektorat. Trzyście punktów nowej konstytucji, odczytanych przez radio przez ministra Ribbentropa, stanowi zupełne novum w historii Europy. Kolonje, w których uszczęśliwiani tubylcy mają święte prawo pracy dla dobra i wielkości protektoratów. Te trzyście punktów musiały być już oddawna przygotowane. Widać to po precyzji, którą czuje się w każdym zdaniu. Każde zawiera jakiś kruczek prawny, każde daje nieograniczoną możliwość dowolnej interpretacji i dowolnej zmiany.

Siedzę w małej kawiarence z francuskim dziennikarzem. Mieszkam przed latami w Niemczech, zna Berlin. W. pewnej chwili

li wchodzi dwóch czarnych S.S.-man'ów. Ujrzawszy mego Francuza podchodzą do stolika. Niemcy w stosunkach z cudzoziemcami nie używają pozdrowienia hitlerowskiego. Gimnastyka ramion zarezerwowana jest wyłącznie dla rasy germańskiej, tej najwyższej. Inni nie zrozumieliby może wcale! Otóż jeden z czarnych dostojników, to dobry znajomy paryskiego dziennikarza. Barman z Kurfürstendam, który go często obsługiwał. Zapraszamy ich na kawę. S.S.-barman opowiada swą historję. Wstąpił do partii, pracował, zasłużył się. Czy jest oficerem? Nie, ma prawo tylko nosić taki czarny mundur ze sznurami. Zajmuje się handlem. Jeździ za armją i skupuje znaczki pocztowe z nadrukiem historycznym z okazji wkroczenia wojsk niemieckich. Potem sprzedaje je w Niemczech. Był w Austrii, w Sudetach. Opłacał się. Teraz przyjechał tutaj. Interes

zapowiada się świetnie.

Raz jeszcze przed odjazdem pokazano Pradze pięć niemiecką. Zmontowano wielką paradę wojenną. Z hukiem przejeżdżały pancerniki przez główne ulice miasta, defilowały jednostki zmotoryzowane, na niebie ukazały się eskadry bombowców i pościgowców. Tylko że na ulicach niewiele było ciekawych. Publiczność ostentacyjnie pochowała się w domach, uroczystość wypadła blade. Na trybunie defiladę odbierał generał Blaskowitz w otoczeniu sztabu wyższych oficerów. Obecny był również generał Syrov.

Zabrakło tylko głównego triumfatora. Konrada Henleina, nowego komisarza rządowego dla Czech, który otrzymał kilkudniowy urlop „porodowy”. Urodziły mu się dwie córeczki-bliźnięta.

Może zdaleka niepojętem się wydawać, że Czesi z tak wielką łatwością przyzwyczaili się do nowych władców. Prezydent wyda-

je dzięki czynnemu orędlu, b. minister obrony narodowej przygląda się paradzie okupantów, wszyscy są zadowoleni i dają tego liczne dowody w wywiadach, w mowach, w prasie.

Wszystko to nieprawda! Czesi dotąd nie zrobili absolutnie żadnego kroku z własnej nieprzymuszonej woli. Tysiączne sposoby, chywy i kruczki, którymi dysponują „protektorzy”, są odpowiednio nastawiane w kierunku takiego lub innego, zawsze spontanicznego odruchu społeczeństwa. Najjaskrawiej wygląda to w prasie. Prasa czeska nie istnieje. Istnieje jedynie prasa niemiecka, pisana po czesku. W każdej redakcji siedzi komisarz hitlerowski, który jest ober-naczelnym redaktorem, tłumaczem i cenzorem w jednej osobie. Wszystkie artykuły są dostarczane z niemieckiej „Presse-Stelle”.

(m. f.)
(D. c. n.)

Odporność gospodarki polskiej

Przemówienie prez. Feliksa Maciszewskiego

Na plenarnym zebraniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, prezes dr. Feliks Maciszewski, w dłuższym przemówieniu dał przegląd aktualnych zagadnień gospodarczych na tle wydarzeń politycznych.

Prezes Maciszewski omawiając zmiany terytorjalne na terenie Europy środkowej, a więc włączenie do Rzeszy Austrii i kraju Sudeckiego, a w marcu r. b. ostateczny upadek Czechosłowacji i utworzenie t. zw. protektoratu Czech i Moraw, — podkreślił ich specjalne znaczenie i to zarówno polityczne jak i gospodarcze dla Polski, bezpośrednio sąsiadującej z terenami, na których wypadki te się rozgrywały.

Wydarzenia te, stwierdził prezes Maciszewski, raz jeszcze ujawniły naszą dojrzałość polityczną, opanowanie, a przede wszystkim dużą odporność aparatu gospodarczego na ujemne oddziaływanie wypadków, które skoncentrowały na sobie uwagę świata.

Pod tym względem okazaliśmy większą równowagę od wielu krajów, opierających swój byt gospodarczy na mocniejszych niż my fundamentach.

Wytworzona sytuacja ożywiła pragnienie dobrego współzycia sąsiedzkiego ze strony tych państw i narodów, które na drodze współpracy i wzajemnego zaufania zamierzają ustalić formy pokojowego rozwijania wspólnych problemów. Ze strony polskiej dążenia te znalazły wyraz w zacieśnieniu stosunków gospodarczych z Litwą, z którą zawarty został pod koniec ub. r. układ handlowy.

Faktem o dużym znaczeniu gospodarczym jest niewątpliwie zawarcie układu handlowego z Rosją Sowiecką.

Układ polsko-sowiecki przewiduje, że przedmiotem wymiany ze strony sowieckiej będzie w pierwszym rzędzie bawełna, ze strony polskiej zaś poza węglem, przeważnie wyroby gotowe, a m. in. wyroby włókiennicze.

Umowa polsko-sowiecka daje więc przemysłowi włókienniczemu nowe źródło zaopatrzenia w bawełnę, oraz otwiera nowy rynek zbytu dla artykułów włókienniczych, których eksport pokrywać będzie w rozrachunku należności za dostawę surowca.

Należy tu podkreślić, że umowa handlowa z Sowietami rozszerza bazę zaopatrzenia przemysłu włókienniczego w bawełnę, nie powodując odplywu walut.

Prezes Maciszewski poinformował zebranych, że w najbliższych dniach wyjadą do Rosji Sowieckiej rzeczoznawcy z dyr. Łódzkiej Izby Przem.-Handl. na cele, celem przeprowadzenia zakupu bawełny.

Omawiając sytuację w przemyśle włókienniczym, prezes Maciszewski zwrócił uwagę na zaznaczający się w r. ub. wzrost zbytu i produkcji, dalsze zwiększenie zatrudnienia oraz wzmoczenie ruchu inwestycyjnego.

Mimo zwiększonej produkcji przy wóz bawełny i odpadków wagowo wyniósł niewiele więcej niż w roku

1937, przerobione natomiast zostało około tysiąca ton kotoniny i 4.000 ton włókna sztucznego. Znaczne zwiększenie wykazał przywóz wełny i odpadków, co umożliwiło poważne podniesienie stanu uruchomienia przedziałów oraz przemysłu przetwórczego.

Mniej pomyślnie w r. 1938 kształtował się wywóz artykułów włókienniczych.

Intensyfikacja wywozu włókienniczego jest szczególnie aktualna w dobie obecnej i jest realizowana ja-

ko naczelny postulat w ramach prowadzonej akcji eksportowej.

Przemówienie swoje prezes Maciszewski zakończył apelem wzywającym do jak najszerszego udziału w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Na plenarnym zebraniu Łódzkiej Izby P.-H. postanowiono na wniosek prezesa Fiedlera ofiarować subskrybowaną pożyczkę lotniczą na F.O.N.

Po dobrym początku zastój w przemyśle i handlu bielskim

W początku roku bieżącego zauważalny był wzrost eksportu wyrobów włókienniczych z okręgu bielskiego. Eksport ten, jak wiadomo, kierowany jest na rynki wolnodewizowe. Był to objaw zasługujący na szczególne podkreślenie na tle napiętej sytuacji politycznej na całym świecie.

Dość wskazać, że w ciągu marca r. b. wywiozło Bielsko tkanin wełnianych o 118 proc. więcej na wadze niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego, a wartość wywozu podniosła się o 81,5 proc. Ogólny wywóz obejmujący wszystkie działy produkcji ośrodka bielskiego wzrósł w ciągu pierwszego kwartału r. b. o 92 proc. na wadze i 54 proc. na wartości

w stosunku do tego samego okresu roku przeszłego.

Dopiero w ostatnich tygodniach szereg przyczyn złożył się na zmniejszenie obrotów w handlu hurtowym i detalicznym. Niezależnie od niepewnej sytuacji politycznej na zahamowanie to wpłynęły zmiany atmosferyczne i niepewność wśród producentów i kupców w związku z zamierzonym rozporządzeniem o domieszczeniu włókien sztucznych.

Fakty te nie mogły nie odbić się na wypłacalności klientów, co daje się dotkliwie odczuć zarówno w przemyśle jak i handlu. Dobry początek marca zmienił się więc niestety na poważny zastój.

Zapasy „bezpieczeństwa” Plan sen. Byrnes'a

Od roku nietylko Anglia ale i St. Zjednoczone pracują nad zagadnieniem „zapasów bezpieczeństwa” — zapasów surowców dla uzbrojenia i żywności.

Od pewnego czasu Waszyngton, wobec ofensywy handlowej ze strony państw totalnych i wobec trudności w zbyciu płodów rolnych, zaczyna skłaniać się ku metodzie handlu kompensacyjnego.

Te dwie tendencje znalazły ostatnio swój wyraz w projekcie senatora Byrnes'a zaaprobowanym przez rząd federalny. Projekt polega na tym, by bawełnę i pszenicę U. S. A. oddać za kauczuk i cynę, i za kruszyce rzadkie, będące w ręku Holandji, Anglii i Belgii.

Zapasy powyższych towarów mają być przetrzymane na składzie przez rządy, a zużytkowane tylko w razie pilnej konieczności.

U. S. A. chcą nabyć 225.000 ton kauczuku, jako zapas minimalny, za 2 milja. bel (a 500 funtów) bawełny.

Cynę chciałoby Stany Zjednoczone nabyć za 65 milja. dol., co wynosi wartość 60.000 ton. Zapasy światowe nie dochodzą do połowy tej ilości.

Kraje produkujące kauczuk i cynę musiałyby rozluźnić normy wydobycia.

Pszenicy mogłyby zaopiarować U. S. A. do 100 milja. buszli.

Europejczy ewentualni partnerzy Ameryki myślą również o stworzeniu zapasów, aby uniknąć przewozu w czasie wojny. Nie wszyscy jednak będą mieli do zaopiarowania potrzebne U. S. A. surowce.

Tak, że wymiana bezpośrednia nie da się przeprowadzić ze wszystkimi. Potrzebne będą zatem kredyty, lub gotówka.

Berlińska gazeta „Nachrichten für Aussenhandel” nazywa ten projekt „strategią zapasów” (Vorratsstrategie); przyczem zwraca uwagę, iż już nowy traktat handlowy angielsko-amerykański przewiduje zbadanie sprawy łatwego dostępu do wzajemnych źródeł surowców.

Nowy typ zapalek książeczkowych w sprzedaży

Na rynku ukazał się nowy rodzaj zapalek bardzo popularnych zagranicą, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych. Są to t. zw. zapalaki książeczkowe, umieszczone w niewielkim, płaskim pudełeczku, bardzo wygodnym do noszenia, nie wypycha ono bowiem kieszeni.

Pudełko takie kosztuje 5 groszy, przyczem należy zaznaczyć, że zawarte w niem zapalaki są impregnowane, a więc najwyższego gatunku.

Z uznaniem należy podkreślić bardzo estetyczne opakowanie tych pu-

deków oraz barwną etykietę, o popularnym obecnie napisie: „LOPP — to silne lotnictwo”.

Hasło to uzgodnione z Zarządem Ligi Obrony Powietrznej Państwa będzie tem samem szeroko propagowane wśród milionów odbiorców Monopoli Zapalczanego.

Wypuszczenie bardzo wygodnego książeczkowego typu zapalek świadczy o staraniach Monopoli Zapalczanego, zapewnienia swym odbiorcom dobrych i wygodnych w użyciu wyrobów.

Trzeba subskrybować szybko

Przemówienie dyr. J. Rakowskiego

Dyrektor gabinetu ministra Skarbu J. Rakowski wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radja odczyt w sprawie subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Dyr. Rakowski w przemówieniu swem podkreślił, że kwoty, uzyskane z subskrypcji pożyczki natychmiast muszą iść w ruch na cele, na które są przeznaczone. Muszą być dane nowe zamówienia dla fabryk produkujących sprzęt lotniczy i przeciwlotniczy. Pieniądże z pożyczki nie mogą próżnować ani chwili, to też natychmiast, w miarę wpływu, przeznaczane są przez Ministerstwo Skarbu na cele obrony narodowej.

W szybkości dokonania operacji pożyczkowej tkwi i gospodarca strona tego zagadnienia. Nie kto inny, ale nasze własne fabryki i przedsiębiorstwa, nasi robotnicy, pracownicy i inżynierowie wykonywać be-

da zamówienia. Pieniądz z pożyczki zwiększy plany inwestycyjne, które rozwijają się z roku na rok, stając się jedną z najistotniejszych podstaw wzrostu obrotów gospodarczych i zatrudnienia.

Kończąc przemówienie, dyr. Rakowski zwrócił uwagę, że:

„Nie jest rzeczą właściwą sprzedawanie posiadanych obligacji pożyczek państwowych, aby zdobyć gotówkę na nową pożyczkę. Podobnie jak niecelowe i szkodliwe uznać należy zamiary uiszczenia obligacji pożyczkowych, lansowane w szlachetnej intencji, aby przyjąć państwu z wydatniejszą pomocą. Kto nie zechce czerpać korzyści z pożyczki, niech już lepiej złoży otrzymane obligacje, jako ofiarę na rzecz F.O.N.

Trzeba subskrybować, szybko i nie zwlekając. Tego oczekuje od subskrybentów Polska i jej Armia”.

Firma „Lilpop Rau i Loewenstein” S. A. i jej pracownicy na F. O. N. i Pożyczkę Lotniczą

Dwie depesze: „Pan Marszałek Smigły-Rydz Inspektorat Sił Zbrojnych Warszawa.

W obliczu ostatnich wydarzeń my pracownicy fabryki Lilpop, Rau i Loewenstein meldujemy Panu Marszałkowi gotowość poniesienia każdej ofiary z krwi, mienia i pracy dla potęgi i całości Rzeczypospolitej — a manifestując naszą gorącą miłość i przywiązanie dla niezłomnej Armii naszej i Jej Naczelnego Wodza ofiarujemy na Fundusz Obrony Narodowej: pracownicy warsztatowi równowartość 8-iu godzin pracy, co stanowiłoby około 20 tysięcy złotych oraz Dyrekcja i pracownicy umysłowi złotych

8.355.35 doraźnie zebranych przy wypłacie poborów.

Pozatem meldujemy Ci posłusznie Czełgodny Panie Marszałku o gremjalnym przystąpieniu do subskrybowania pożyczki lotniczej”.

„Generalny Komisarz Pożyczki OPL Gen. Broni Berbecki Warszawa, Wierzbowa.

Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych „Lilpop, Rau i Loewenstein S. A. zgłasza na ręce Pana Generała subskrypcję pożyczki w wysokości czterystu tysięcy złotych stop Dyrekcja, pracownicy, robotnicy Towarzystwa ze swej strony zadeklarowali subskrypcję w wysokości około dwustu tysięcy złotych. Rada i Zarząd Spółki”.

Ujemny bilans handlowy z krajami pozaeuropejskimi

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, handel zagraniczny Polski z krajami pozaeuropejskimi w pierwszych dwóch miesiącach roku bieżącego przedstawiał się następująco: wywieziono towarów z Polski wartości 37.798 tys. zł., przywieziono zaś z krajów pozaeuropejskich w omawianym okresie za 60.834 tys. zł.

Głównym rynkiem zbytu towarów polskich w krajach zamorskich były Stany Zjednoczone z

kwotą 12.120 zł., natomiast przywóz z tego kraju wyniósł 19.095 tys. zł.

Ponadto z ważniejszych kontrahentów Polski w wymianie towarowej należy wymienić kraje Ameryki Łacińskiej, jak Argentyna i Brazylja, następnie Palestyna oraz Indie Brytyjskie i Holenderskie.

Nadwyżka przywozu towarów z krajów zamorskich nad wywozem z Polski w omawianym okresie wynosi 23.056 tys. zł.

Głódka pieniężna

WALUTY I DEWIZY
Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nieco mocniejsza, przy obrotach utrzymanych. Notowano: Amsterdam 282,40, Bruksela 89,60, Kopenhaga 111,30, Londyn — 24,91, Nowy Jork 5,31,35, Nowy Jork kabel 5,31,75, Montreal 5,29,75, Oslo 125,20, Paryż 14,11, Helsingfors 11, Sztokholm 128,50, Zurych 119. Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5,29,50, kanadyjskie 5,26,50, floreny holenderskie 281,40, franki francuskie 14,05, szwajcarskie 118,50, funty angielskie 24,82, guldeny gdańskie 99,75, belgijskie 89,35, korony norweskie 124,60, duńskie 110,80, szwedzkie 127,90, liry włoskie 17,30, marki fińskie 10,70, niemieckie srebrne 79.

PAPIERY PROCENTOWE
Na rynku papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 4 1/2% wewnętrzna. Notowano: 4% inwestycyjna I em. — 86,50, serja 89, II em. — 85,50, 4% dolarowa 41,50, 4% konsolidacyjna odcinki po 100 zł. — 64,50—64, drobniejsze odcinki — 64, 4 1/2% wewn. 63,25, 4 1/2% ziemskie 62,50—61,50, 5% konwersyjna 68, drobne odcinki — 65, 5% Warszawy z 1933 r. — 70—69, odcinki po 1.000 zł. — 70, 5% Łodzi z 1933 r. — 63,25—62—62,50, 5% Częstochowy z 1933 r. — 60.

AKCJE
Na rynku akcyjnym tendencja była również słabsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 123, Cukier 39 — 38,25, Węgiel 38—37,50—37,75, Starachowice 58—57,50, Lilpopy 92—90, Norblin 106, Modrzejów 21—20,50, Zyrardów 62, Haberbusch 70,50, Ostro wiec 80—79.

W obrotach pozagiełdowych: 3% renta ziemna odcinki po 5.000 zł. — 51, odcinki po 1.000 zł. — 54,50—54, odcinki po 500 zł. — 61,50, Firley — 13,80.

POZAGIEŁDOWE KURSY WIECZORNE
Inwestycyjna I em. — 86,50, Inwestycyjna II em. — 85,50, Konwersyjna — 68, Konsolidacyjna — 64, Wewnętrzna — 63,25, Dolarówka — 41,50.

Opony i detki „Stomil” najlepsze w wyścigach i raidach motocyklowych

Według ogłoszonych niedawno uchwał Komisji Sportowej Polskiego Związku Motocyklowego, mistrzem motocyklowym Polski na rok 1938 ogłoszony został zawodnik warszawski Romuald Michalkiewicz.

Dla podkreślenia wysokiego poziomu polskiej produkcji oponowej warto wspomnieć, że w imprezach wchodzących w skład mistrzostw Polski, Michalkiewicz startował na motocyklu ogumionym w opony i detki wytwarzane przez Fabrykę Opon „Stomil”.

Przytaczamy poniżej wyjątek z listu, nadesłanego przez tego zawodnika do Zakładów „Stomil”.

„...stwierdzam jednocześnie, że osiągnięcie sukcesu zawdzięczam w dużej mierze produkowanemu przez WP ogumieniu, które doskonale zdało egzamin czy to w trudnym śliskim terenie górzystym raidu Tatrzańskie, czy to na mokrych asfaltowych szosach Śląskich jak też na piaskach pogranicza Litewskiego dając gwarancję bezpiecznej i pewnej jazdy”.

Problem płynności na rynku pieniężnym

Prezes Cybulski o sytuacji gospodarczej Śląska

Dn. 12 b. m. odbyło się plenarne zebranie Katowickiej Izby Przemysłowo-Handlowej, na którym prezes Julian Cybulski omówił sytuację gospodarczą Śląska w r. 1938.

Charakteryzując obecną sytuację prezes Cybulski powiedział m. in.: „Powinniśmy przede wszystkim dbać o zapewnienie normalnego toku pracy przemysłowej i handlowej, co więcej, dążyć do tego, aby praca ta była sprawniejsza niż kiedykolwiek. Kraj wymaga od nas dzisiaj tego, co odpowiada zasadom organizacji społecznego państwa, aby każdy stanął na swym posterunku pracy pokojowej i jak najlepiej spełniał tę rolę, jaka przypadła mu w udziale.

Z drugiej strony już dziś musimy wszyscy pracować w ten sposób, aby nie tylko pośrednio, lecz również i bezpośrednio uwzględniać zagadnienie obronności kraju i jego potrzeby w wypadku konfliktu zbrojnego. Należy zdać sobie sprawę z tego, jakie wymagania pod adresem każdego przedsiębiorstwa mogą i powinny być wysunięte ze stanowiska obronnych interesów państwa.

Każdy przedsiębiorca przemysłowiec czy kupiec powinien już dziś, mając na uwadze przyszłość, która może przynieść wszelkie niespodzianki, przygotować plan przekształcenia organizacyjnych przedsiębiorstwa na wypadek konfliktu zbrojnego”.

Składając sprawozdanie z sytuacji gospodarczej w r. ub. prezes Cybulski podkreślił, że z uwagi na charakter polityki gospodarczej, którą musimy i w najbliższym czasie będziemy musieli prowadzić, problem płynności na rynku pieniężnym odgrywa decydującą rolę.

Sytuacja w Polsce sądząc ze wskaźników produkcji przemysłowej, wykazała dalszą poprawę, przyczem silniej wzrosła produkcja dóbr wytwórczych niż dóbr spożywczych. Również dla województwa śląskiego rok 1938 był naogół pomyślniejszy od roku 1937. Przyłączenie kopalni i hut Zaolzia zwiększyło możliwości produkcyjne Śląska, jednocześnie jednak postawiło przed kierownikami

przedsiębiorstw trudny do rozwiązania problem możliwie sprawiedliwego podziału rynków zbytu dla produkcji śląskiej. Dzięki wysiłkom potrafiono uniknąć większych wstrząsów w dziedzinie produkcji przemysłu hutniczego, żelaznego i w przemyśle węglowym.

Prezes Cybulski dał następnie kolejno przegląd produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu górnośląskiego.

Kończąc sprawozdanie prezes Cybulski powiedział:

„Wyrażam nadzieję, iż danem będzie Polsce kontynuować pracę pokojową nad podniesieniem poziomu gospodarczego i dobrobytu ludności naszego kraju. Gdyby jednak wypadki poszły inną drogą, to przygotowani do obrony kraju, potrafimy ponieść ofiarę materialną. Wierzymy w zwycięstwo, wzmacniające pozycję Polski w świecie, które zapewni nam tym razem warunki długotrwałej pracy pokojowej”.

Tabela loterii

NIEURZĘDOWA z dnia 14 kwietnia

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stać dzienne wygrana zł. 10.000 pada na nr. 2150

Zł. 10.000 na n-ry: 3678 4932
 Zł. 5.000 na n-ry: 18907 42412
 Zł. 2.000 na n-ry: 35904 107543 111538
 Zł. 1.000 na n-ry: 9533 11661 17294 18889
 14128 146414

Zł. 500 na n-ry: 4663 6005 14370 39059 45202
 79624 82461 89662 92225 125792 135239 150597
 163638

Zł. 250 na n-ry: 2887 4033 4575 12501 20318
 33236 34972 35778 39794 40409 41589 45844 62667
 63260 68279 72563 76173 77207 86105 88031 89322
 92926 93069 97579 98388 98822 99759 100652 101093
 101533 105865 113247 115837 124254 124421 127774
 128205 128785 138394 142707 143853 150339 153685

Wygrane po zł 125

254 595 656 1417 546 2951 3929 4043 309
 846 5310 6192 454 530 690 7380 873 8014
 355 438

10384 87 609 11520 12546 893 14299
 864 993 16801 18721 19157 423 694

20008 100 23 21050 217 383 22209 15
 83173 24122 214 307 998 23201 85 491 902
 26056 27545 675 28940 29178 994

30661 803 31824 32205 658 33383 711 828
 34947 35205 879 905 36079 37196 684
 38801

40351 437 336 742 900 41132 76 301 51
 770 42421 909 43984 44437 71 45122 47149
 640 48400 49076 570 739 73

50449 57 51037 926 52568 53484 608 97
 54703 890 55586 802 950 56939 57823 58069
 59155 782

60189 245 395 623 781 915 61708 90 62538
 63118 64329 521 65142 282 411 66136 209
 67106 798 88024 233 623 795 69320

71074 465 984 73139 74333 553 75035 87
 145 208 417 863

76334 704 77026 445 588 664 78259 79274
 80275 495 688 82050 723 83130 828 84231
 85 345 67 86364 660 931 87323 728 88054
 89111 257 950

90165 381 663 91021 460 581 92506 93086
 94135 95498 733 96839 97181 611 98377
 99045 147 751

Wygrane po zł 125

100393 670 929 101269 102113 465 103530
 46 104049 635 997 105791 904 106136 201
 401 107173 878 817 108222 357 109201 651
 110207 397 916 111178 954 112006 184
 966 113120 422 77 66 8975

115355 381 116696 117936 118440 541
 119489 874

121534 726 122170 591 705 123068 124739
 854 973 125482 898 126667 128358 971
 129289

130039 367 605 940 131142 361 428 976
 132270 133278 304 55 134128 362 8 786
 135506 81 697 756 136466 590 819 971
 137660 739 138589 720 947 139071

141916 142640 865 975 143515 624 713
 144117 401 583 145074 9 146656 983 147257
 414 358 148422 32 642 844 149671 768 906
 151460 73

152107 854 953 153196 541 614 48 154167 155386
 451 651 157386 158404 159106 656

160804 161240 353 162341 442 163886 164326

Wygrane po zł 62,50

169 218 475 594 624 764 1227 76 388 484
 847 833 63 937 79 2140 491 616 778 944
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 73 6481 585 631 7137 794 948 8565 720 9392
 471 567 936

10144 789 11004 122 764 800 973 12134
 403 56 641 723 927 13114 459 589 707 14450
 577 91 15154 16349 405 84 594 604 814
 17238 464 668 18115 160 265 72 466 821 989
 19072 943

20830 21162 269 402 39 96 738 838 986
 22106 438 671 23168 585 721 828 962 25214
 975 855 995 26893 992 27062 401 90 667
 28134 483 557 90 754 79 847 29090 204 328
 440 649 60

30548 74 741 994 31085 537 704 84 823
 70 32348 68 550 57 94 78128 362 8 786
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 84 932 36086 430 68 653 870 37027 215 79
 466 511 708 919

38176 588 763 39117 68 201 16 547 679 780
 809

40597 633 986 41021 121 296 994 42032
 56 348 869 91 42256 610 87 44260 498 587
 809 35 45004 30 282 46093 522 35 614 22
 32 988 47338 579 45300 403 43694 906

50049 61 386 582 618 39 81305 477 771
 52003 103 313 5763 982 54589 815 55223
 555 66 717 69 56066 37161 220 59808 980

60018 219 774 61174 88 406 885 62710 877
 63356 606 858 64076 165 208 63069 501 883
 968 66251 501 778 67678 68026 243 69168
 436 691 712 914

Wygrane po zł 62,50

169 218 475 594 624 764 1227 76 388 484
 847 833 63 937 79 2140 491 616 778 944
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 73 6481 585 631 7137 794 948 8565 720 9392
 471 567 936

10144 789 11004 122 764 800 973 12134
 403 56 641 723 927 13114 459 589 707 14450
 577 91 15154 16349 405 84 594 604 814
 17238 464 668 18115 160 265 72 466 821 989
 19072 943

20830 21162 269 402 39 96 738 838 986
 22106 438 671 23168 585 721 828 962 25214
 975 855 995 26893 992 27062 401 90 667
 28134 483 557 90 754 79 847 29090 204 328
 440 649 60

30548 74 741 994 31085 537 704 84 823
 70 32348 68 550 57 94 78128 362 8 786
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 84 932 36086 430 68 653 870 37027 215 79
 466 511 708 919

38176 588 763 39117 68 201 16 547 679 780
 809

40597 633 986 41021 121 296 994 42032
 56 348 869 91 42256 610 87 44260 498 587
 809 35 45004 30 282 46093 522 35 614 22
 32 988 47338 579 45300 403 43694 906

50049 61 386 582 618 39 81305 477 771
 52003 103 313 5763 982 54589 815 55223
 555 66 717 69 56066 37161 220 59808 980

60018 219 774 61174 88 406 885 62710 877
 63356 606 858 64076 165 208 63069 501 883
 968 66251 501 778 67678 68026 243 69168
 436 691 712 914

Wygrane po zł 62,50

169 218 475 594 624 764 1227 76 388 484
 847 833 63 937 79 2140 491 616 778 944
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 73 6481 585 631 7137 794 948 8565 720 9392
 471 567 936

10144 789 11004 122 764 800 973 12134
 403 56 641 723 927 13114 459 589 707 14450
 577 91 15154 16349 405 84 594 604 814
 17238 464 668 18115 160 265 72 466 821 989
 19072 943

20830 21162 269 402 39 96 738 838 986
 22106 438 671 23168 585 721 828 962 25214
 975 855 995 26893 992 27062 401 90 667
 28134 483 557 90 754 79 847 29090 204 328
 440 649 60

30548 74 741 994 31085 537 704 84 823
 70 32348 68 550 57 94 78128 362 8 786
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 84 932 36086 430 68 653 870 37027 215 79
 466 511 708 919

38176 588 763 39117 68 201 16 547 679 780
 809

40597 633 986 41021 121 296 994 42032
 56 348 869 91 42256 610 87 44260 498 587
 809 35 45004 30 282 46093 522 35 614 22
 32 988 47338 579 45300 403 43694 906

50049 61 386 582 618 39 81305 477 771
 52003 103 313 5763 982 54589 815 55223
 555 66 717 69 56066 37161 220 59808 980

60018 219 774 61174 88 406 885 62710 877
 63356 606 858 64076 165 208 63069 501 883
 968 66251 501 778 67678 68026 243 69168
 436 691 712 914

Wygrane po zł 62,50

169 218 475 594 624 764 1227 76 388 484
 847 833 63 937 79 2140 491 616 778 944
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 73 6481 585 631 7137 794 948 8565 720 9392
 471 567 936

10144 789 11004 122 764 800 973 12134
 403 56 641 723 927 13114 459 589 707 14450
 577 91 15154 16349 405 84 594 604 814
 17238 464 668 18115 160 265 72 466 821 989
 19072 943

20830 21162 269 402 39 96 738 838 986
 22106 438 671 23168 585 721 828 962 25214
 975 855 995 26893 992 27062 401 90 667
 28134 483 557 90 754 79 847 29090 204 328
 440 649 60

30548 74 741 994 31085 537 704 84 823
 70 32348 68 550 57 94 78128 362 8 786
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 84 932 36086 430 68 653 870 37027 215 79
 466 511 708 919

38176 588 763 39117 68 201 16 547 679 780
 809

40597 633 986 41021 121 296 994 42032
 56 348 869 91 42256 610 87 44260 498 587
 809 35 45004 30 282 46093 522 35 614 22
 32 988 47338 579 45300 403 43694 906

50049 61 386 582 618 39 81305 477 771
 52003 103 313 5763 982 54589 815 55223
 555 66 717 69 56066 37161 220 59808 980

60018 219 774 61174 88 406 885 62710 877
 63356 606 858 64076 165 208 63069 501 883
 968 66251 501 778 67678 68026 243 69168
 436 691 712 914

Wygrane po zł 62,50

169 218 475 594 624 764 1227 76 388 484
 847 833 63 937 79 2140 491 616 778 944
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 73 6481 585 631 7137 794 948 8565 720 9392
 471 567 936

10144 789 11004 122 764 800 973 12134
 403 56 641 723 927 13114 459 589 707 14450
 577 91 15154 16349 405 84 594 604 814
 17238 464 668 18115 160 265 72 466 821 989
 19072 943

20830 21162 269 402 39 96 738 838 986
 22106 438 671 23168 585 721 828 962 25214
 975 855 995 26893 992 27062 401 90 667
 28134 483 557 90 754 79 847 29090 204 328
 440 649 60

30548 74 741 994 31085 537 704 84 823
 70 32348 68 550 57 94 78128 362 8 786
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 84 932 36086 430 68 653 870 37027 215 79
 466 511 708 919

38176 588 763 39117 68 201 16 547 679 780
 809

40597 633 986 41021 121 296 994 42032
 56 348 869 91 42256 610 87 44260 498 587
 809 35 45004 30 282 46093 522 35 614 22
 32 988 47338 579 45300 403 43694 906

50049 61 386 582 618 39 81305 477 771
 52003 103 313 5763 982 54589 815 55223
 555 66 717 69 56066 37161 220 59808 980

60018 219 774 61174 88 406 885 62710 877
 63356 606 858 64076 165 208 63069 501 883
 968 66251 501 778 67678 68026 243 69168
 436 691 712 914

Wygrane po zł 62,50

169 218 475 594 624 764 1227 76 388 484
 847 833 63 937 79 2140 491 616 778 944
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 73 6481 585 631 7137 794 948 8565 720 9392
 471 567 936

10144 789 11004 122 764 800 973 12134
 403 56 641 723 927 13114 459 589 707 14450
 577 91 15154 16349 405 84 594 604 814
 17238 464 668 18115 160 265 72 466 821 989
 19072 943

20830 21162 269 402 39 96 738 838 986
 22106 438 671 23168 585 721 828 962 25214
 975 855 995 26893 992 27062 401 90 667
 28134 483 557 90 754 79 847 29090 204 328
 440 649 60

30548 74 741 994 31085 537 704 84 823
 70 32348 68 550 57 94 78128 362 8 786
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 84 932 36086 430 68 653 870 37027 215 79
 466 511 708 919

38176 588 763 39117 68 201 16 547 679 780
 809

40597 633 986 41021 121 296 994 42032
 56 348 869 91 42256 610 87 44260 498 587
 809 35 45004 30 282 46093 522 35 614 22
 32 988 47338 579 45300 403 43694 906

50049 61 386 582 618 39 81305 477 771
 52003 103 313 5763 982 54589 815 55223
 555 66 717 69 56066 37161 220 59808 980

60018 219 774 61174 88 406 885 62710 877
 63356 606 858 64076 165 208 63069 501 883
 968 66251 501 778 67678 68026 243 69168
 436 691 712 914

Wygrane po zł 62,50

169 218 475 594 624 764 1227 76 388 484
 847 833 63 937 79 2140 491 616 778 944
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 73 6481 585 631 7137 794 948 8565 720 9392
 471 567 936

10144 789 11004 122 764 800 973 12134
 403 56 641 723 927 13114 459 589 707 14450
 577 91 15154 16349 405 84 594 604 814
 17238 464 668 18115 160 265 72 466 821 989
 19072 943

20830 21162 269 402 39 96 738 838 986
 22106 438 671 23168 585 721 828 962 25214
 975 855 995 26893 992 27062 401 90 667
 28134 483 557 90 754 79 847 29090 204 328
 440 649 60

30548 74 741 994 31085 537 704 84 823
 70 32348 68 550 57 94 78128 362 8 786
 4055 268 939 1478 136466 590 819 971
 84 932 36086 430 68 653 870 37027 215 79
 466 511 708 919

38176 588 763 39117 68 201 16 547 679 780
 809

40597 633 986 41021 121 296 994 42032
 56 348 869 91 42256 610 87 44260 498 587
 809 35 45004 30 282 46093 522 35 614 22
 32 988 47338 579 45300 403 43694 906

50049 61 386 582 618 39 81305 477 771
 52003 103 313 5763 982 54589 815 55223
 555 66 717 69 56066 37161 220 59808 980

60018 219 774 61174 88 406 885 62710 877
 63356 606 858 64076 165 208 63069 501 883
 968 66251 501 778 67678 68026 243 69

KWIECIEŃ

15

SOBOTA
Anastazji
Ws. si. 4.42. Z. 18,31

TEMPERATURY WCZORAJSZE
Temperatura o godz. 7-ej wynosiła na Wileńszczyźnie i Polesiu od —1 st. do 6 st., na pozostałym obszarze od 10 st. do 15 st.

POGODA NA DZIS

Pogoda naogół słoneczna i ciepła, jednak ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Umiarkowane lub słabe wiatry południowo-zachodnie.

W teatrach

Teatr Wielki: „Faust” z „Nocą Walpurgi”.
Teatr Narodowy: „Popielaty welon”.
Teatr Polski: „Hamlet”.
Teatr Maly: „Straszny morderca”.
Teatr Nowy: „Week-End”.
Teatr Letni: „Pensjonat we dworze”.
Teatr Muzyczny: „Zakochana”.
Teatr Ateneum: „Cyrulik Sewilski”.
Teatr Kameralny: „Elżbieta królowa”.
Teatr „S. 15”: „Skowronek”.
Rozsyjskie Studio Dramatyczne: „Człowiek z dyplomem”.
Teatr „Biffo”: „Ale się zabawili”.
Male Qui Pro Quo: „Strachy na Lachy”.
Instytut Reduty: „Haseczka i duch”.
Teatr Cricot (kawiarnia plastyków, ul. Królewska 18): „Mał i zona”.
Alj Baba (Karowa 18): nowa rewja SEZONIE OTWORZ SIE! z Zimnaka, Benita, A. Halana, Kleszczowa, Fozgiem, Walterem, Sempolfskim, Russkowskim, Regro, Konarskim na czele zespołu. Dwa przedstawienia: 7.30 i 10 wiecz.
Cyryl: Międzynarodowy turniej walki na Pańniczej francuskiej o tytuł mistrza Polski. Początek o 8.30 wiecz.

INFORMACJE O FILMACH DOZWOLONYCH DLA MŁODZIEŻY TELEFON 7-11-26.

W kinach

Adria: „Suez”.
Atlantyk: „Wielki walec”.
Balfy: „Bitwa nad Marne”.
Casino: „Biały murzyn”.
Capitol: „Mała Miss Broadway”.
Colosseum: „Wstań i walcz”.
Czary: „Chagall” i nadprogram.
Elite: „Wzrost” i „Alj Baba i 40 rozbójników”.
Europa: „Kentucky”.
Eliasmorja: „Moi rodzice rozwodzą się”.
Hollis: „Profesor Włoczek” i dodatki.
Hollywood: „Wielki Nr. 422” i rewja.
Imperial: „Panieckie szaleństwo”.
Italia: „Alpejskie osły” i dodatki.
Jurata: „Pawel i Gawel” i dodatki.
Kino parafrji Andrzeja: „Robert i Bertrand”.
Lot (Czerlnakowska 191): „Śmiertelni wrogowie” i „Bolek i Lolek”.
Miejskie: „Maria Antonina”.
Majestatis: „Podlotek”.
Napoleon: „Główny Dm”.
Nowa Tombola: „Marco Polo” i „Rapso-dia”.
Palladium: „Panny na wydaniu”.
Pati: „Trzy serca”.
Peli: „Trianon”, „Gasparone” i „Skrzydła nad Honolulul”.
Rialto: „Nieustraszony”.
Raj: „Gdy kwitną bzy” i dodatki.
Rex: „Kurjer carski” i dodatki.
Roma: „Główny Dm”.
Sokół: „Pawel i Gawel” i dodatki.
Sorrento: „Królowa przedmieścia” i „Śmierć Donalda”.
Słiska: „List do matki”.
Studio: „Dwulicowy człowiek”.
Stylowy: „Dr. Murek”.
Światowid: „Naokoło świata za 25 centimów”.
Świt: „Gehenna” i dodatki.
Toni: „Florian” i dodatki.
Victoria: „Włoczek”.
Uciecha: „Pod gołem niebem” i „COP”.
Fotoplastikon (ul. Marzałka Focha 2) wyświetla codziennie od godz. 15-ej do 22-ej plastyczne widoki w naturalnych kolorach ze Stambułu.
Panorama (Nowy świat 27): Lotnicza wystawa Paryż 1938 r. Cuda techniki lotniczej Polski i innych państw, oraz Tunis.
SURCES „POPIELATEGO WELONU”
OWACJE DLA GORCZYŃSKIEJ
Nowa komedia Marij Pawlikowskiej-Jasnowskiej „Popielaty welon” w Teatrze Narodowym zyskała odrazu na dotychczasowych przedstawieniach wybitny sukces — zarówno dzięki wspaniałej i dowcipowej teatralności, jak i koncertowej grze aktorów, na czele z Mariją Górczyńską, która publiczność po 2-letniej nieobecności na scenie wita owacyjnie, oraz pp. Dulebianki, Kajzerówny, Wasilutyńskiej, Słowińskiego, Ciesielskiego i innych, — w reżyserji Al. Zelwerowicza.

„PENSJONAT WE DWORZE” W TEATRZE LETNIM
Dziś, w sobotę, wchodzi na afisz najnowsza komedia świętego pisarza Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Pensjonat we dworze”. Najpopularniejszy komedjopisarz, który od dwóch przeszło lat nie wystawiał żadnej sztuki, daje tym razem komedie lekką, wesołą niepozabawioną jednak pewnych głębszych akcentów społecznych. Tęrenem akcji jest dwór wjejski, własność zubożonych szlacheckich, zmuszonych okolicznościami do zamieszkania w lecie starej siedziby — na pensjonat.
Najnowsza komedia Kiedrzyńskiego ukazuje się w reżyserji Karola Borowskiego, w dekoracjach St. Jarockiego, w świetnej obsadzie z Zaklicka, Orlowskiego, Ole Leszczyńska, Macherska, Niczewska, Rotterowa, Orwidem (gościnnie), Hnydziskim, Zabychińskim, Zeldowskim i in.

„DZIEWICZYNA Z LASU” W NIEDZIELĘ POPOŁUDNIU
W najbliższą niedzielę popołudniu, po omach znionych Teatr Ateneum wystawia sztukę J. Szaniawskiego „Dziewiczyna z lasu”, w premyerowej obsadzie z Ewą Bonacką, Stefanem Jaraczem, Marjuszem Maszyńskim i Juljuszem Łuszczewskim na czele.
Codziennie wieczorem zabawna komedia Beaumarchais’go „Cyrulik sewilski”, grana przez cały zespół z Mariją Nobisówną, Zygmuntem Chmielewskim, Stefanem Jaraczem, Marjuszem Maszyńskim i Zbigniewem Rakowiczem na czele.

Fraterowanie, wiorkowanie, cy-peracja posadzek, mycie okien.
Sprzątanie biur, zynfacka, czyszczenie tapet i snifitów, odkurzenie aparatem elektrycznym oraz stała ich konserwacja. J. Cegielski ul. Browarna 24, telef. 6-25-92. 10

Wojna astrologów przed sądem zakończona wyrokiem uniewinniającym

Królem astrologów warszawskich jest jak wiadomo p. Starża Dzierzbicki. Są w Warszawie ludzie, którzy nic nie przedsięwzięją zanim nie przeczytają jego horoskopu na dzień bieżący. Drugim takim „królem” wróżbitów, działającym na prowincji jest p. Franciszek Prengiel z Bydgoszczy. Między tymi dwoma astrologami powstał spór. Tak widocznie było zapisane w gwiazdach. I wczoraj spór ten znalazł się przed sądem grodzkim w Warszawie.

Tęm zatargu były nieporozumienia na tle zawodowym. Mianowicie astrolog warszawski często atakował anonimowo w horoskopach swych konkurentów, zarzucając im ignorancję, partactwo i wręcz nieudolność.
Stosunki pomiędzy astrologami zaostrzyły się jeszcze bardziej, gdy Starża-Dzierzbicki, jako prezes Zw. Astrologów odrzucił podanie p. Prengla o przyjęcie go w poczet członków. To ostatecznie przeważało szale i Prengiel wysłał do Dzierzbickiego list, w którym wypowiedział mu walkę i zagroził interwencją w prasie i kompromitacją.

W liście znajdował się zwrot: „Jeśli nie uzyskam rehabilitacji mego imienia, wyciągnę konsekwencje prawne i wywołę sprawę na łamy prasy i „Nieba Gwiazdzistego”. Mam w Warszawie dość silne plecy, by wszcząć z panem walkę”.

P. Dzierzbicki dopatrzył się w liście pogroźki i wniósł skargę do prokuratora, zarzucając swemu konkurentowi zle zamiary

pod swoim adresem i groźby karalne.

Oskarżony wróż nie przyznał się do winy, przyczem rozprawa obfitowała w wiele szczegółów niezwykłych, gdyż obaj astrologowie wzajemnie wytykali sobie mylne horoskopy.

On przepowiedział wojnę i trzęsienie ziemi w Australji w roku 1938 i pomylił się — twierdził Prengiel.

— A mój przeciwnik — oświadczył p. Dzierzbicki — przepowiedział, że s. p. Sławek w roku 1939 powróci na kierownicze stanowisko w państwie i otrzyma wysokie odznaczenia. A ministrowi Beckowi na rok 1939 przepowiedział porażki i zdrowotne niedyspozycje.

Albo jego horoskop dla s. p. R. Dmowskiego na rok 1939.

W odpowiedzi p. Prengiel przytoczył znów mylne horoskop p. Dzierzbickiego odnoszący się do gen. Hallera.

On chciał zrobić ze mnie ożusta, a ja jestem naukowcem. Ukończyłem 4-tygodniowe kursa astrologiczne w Metz, wołał o skarżony.

— Nie. Te zarzuty były skierowane pod adresem tego Foady, Araba z Trypolisu, który nas obrabowuje — oświadczył Dzierzbicki.

Po tem oświadczeniu nastąpiło odprężenie, gdy okazało się, że chodzi o wspólnego a groźnego konkurenta.

W rezultacie sprawę wygrał p. Prengiel, gdyż sędzia nie dopatrzył się w liście groźb karalnych, kwalifikując treść pisma raczej jako obrażę.

FABRYCZNE SKŁADY PAPIERU PNIOWIEC
Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA, UL. DŁUGA Nr. 48
Telefony: 11.82.55; 11.82.54
Sprzedaż komisowa papieru fabryki LIGNOZA S. A. KATOWICE
PAPIERNIA w PNIOWCU G.-ŚL.
ODDZIAŁ:
POZNAŃ
Wszystkich Św. 4-a. Tel. 33-89 i 38-89
EKSPOZYTURY:
BYDGOSZCZ
Dworcowa 9. Telefon 37-33.
GDYNIA
Mściwoja 9. Telefon 17-86.
KATOWICE
Miekiewiczka 16. Telefon 332-87.
ŁÓDŹ
Śródmiejska 28. Telefon 223-30.
SOSNOWIEC
Czysta 9. Telefon 10-64. 410

ZARZĄD INSTYTUTU WYDAWNICZEGO „BIBLIOTEKA POLSKA” Spółka Akcyjna
zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 28 kwietnia 1939 r. o godz. 17 w lokalu Spółki przy ul. Św. Jankiej 4, w Warszawie odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie, z następującym porządkiem dziennym:
1) Wybór przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Zarządu. Rozpatrzenie bilansu oraz r-ku Stral i Zysków za rok operacyjny 1938.
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4) Zatwierdzenie sprawozdania i udzielenie pokwitowania Zarządowi i czynnikom operacyjnym za 1938 r.
5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
6) Wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
7) Wnioski Akcjonariuszów w razie ich zgłoszenia w terminie ustawowym.
Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć w biurze Spółki swoje akcje lub dowody zdeponowania takowych na 7 dni przed Zgromadzeniem. 323

II OGLOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Fabryk Chemicznych „Radocha” ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonariuszów, że w dniu 29 kwietnia 1939 r. t. j. w sobotę o godz. 12 w południe odbędzie się w siedzibie Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Królewskiej Nr. 3. Zwyczajne Doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie Walnego Zgromadzenia; 2) Wybór przewodniczącego; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie Sprawozdania, Rachunku Zysków i Strat oraz Bilansu za rok sprawozdawczy 1938 i udzielenie pokwitowania wadzom Spółki; 4) Podział czystego zysku za rok 1938; 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu wydatków na rok 1939; 6) Wybory Członków Rady Nadzorczej oraz wyznaczenie wynagrodzenia; 7) Ustalenie liczby Członków Zarządu, wybory Członków Zarządu i wyznaczenie wynagrodzenia.
Akcjonariusze, posiadający akcje imienne mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, o ile są zapisani do Księgi akcyjnej Spółki przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia. Akcjonariusze, posiadający akcje na okaziciela, życzący sobie wziąć udział w wyminionem Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w biurze Zarządu Spółki (Warszawa, Królewska 3) najpóźniej do dnia 23 kwietnia b. r. Zamiat akcje mogą być składane zaświadczenia, określone w § 2 Art. 399 Kod. Handl. 395

II OGLOSZENIE

Zarząd Sp. Akc. Fabr. Wyrob. Metalowych I. M. Proszowier i S-ka SP. Akc. zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że dnia 1 maja 1939 r. o godz. 14 odbędzie się w kancelarji Notariusza Nowickiego w gmachu hipoteki Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następnym porządkiem obrad: 1. Wybór przewodniczącego, 2. Sprawozdanie za czas do 31.XII. 1938, 3. Wybory Zarządu i Członków Komisji Rewizyjnej, 4. Wolne wnioski. PP. Akcjonariusze życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu winni na 7 dni przed datą Zgromadzenia złożyć swoje akcje w kasie Zarządu. 407

OGLOSZENIE

W środę, dnia 26 kwietnia 1939 r. o godz. 11-ej przed poł. odbędzie się w Katowicach w lokalu biurowym Lignozy Spółki Akcyjnej przy ul. Dworcowej 13 — Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Lignozy Spółki Akcyjnej w Katowicach z następującym porządkiem obrad:
1. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1938.
2. Zatwierdzenie zamknięć rachunkowych za rok operacyjny 1938 i podział czystego zysku.
3. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Wybory członków Rady Nadzorczej.
Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia w kasie Spółki w Katowicach przy ul. Dworcowej 13. Zamiat akcje mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w jednym z banków krajowych. W zaświadczeniu należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Na dowód złożenia akcji, wzgl. zaświadczenia, wystawi Spółka pokwitowanie, które służyć będzie jako legitymacja do wstępu na Walne Zgromadzenie i jako dowód ilości głosów.
Katowice, dnia 31 marca 1939 r.
Zarząd: Szefer. 301

I OGLOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Drukarnia Techniczna” zawiadamia Pp. Akcjonariuszów, iż w dniu 11 maja 1939 r. o godz. 18-ej w I terminie, a w razie braku quorum, o godz. 19-ej w II terminie, w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Czackiego 3-5, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdania Zarządu, rozpatrzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1938 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdania i udzielenie pokwitowania Zarządowi z czynności dokonanych w 1938 r.; 5) Powzięcie uchwały w sprawie straty za 1938 r.; 6) Określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej; 7) Wybory do Rady Nadzorczej.
Pp. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni złożyć w biurze Spółki swoje akcje lub dowody ich zdeponowania, przynajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem. Ewentualne wnioski Pp. Akcjonariuszów winny być zgłoszone w terminie ustawowym. 408

HENRYK ŻAK POZNAŃ
WENY Z MIŁO GDYBY ŻYŁA
TROPIKA
MYDŁEM BY SIĘ MYŁA

Radjo
SOBOTA, 15 kwietnia
WARSZAWA I (Raszyń)

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.35 Gimmastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Pieśń (płyty). 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Teatr. Wyobraźni dla dzieci: „Jak Barbara piekła wielkanocne babę” — słuchowisko. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08. Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Recital śpiewaczy. 17.10. Wspaniałe brzyjskie. 17.15. Feljton. 17.25. Koncert solistów. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków zagranicą. 19.15 „Budujemy silne lotnictwo”. 19.35 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 „10 lat przebojów”. 22.00 Muzyka taneczna. 22.55. Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości z Polski. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

SOBOTA, 15 kwietnia
15.00 „Jak Barbara piekła wielkanocne babę” — słuchowisko. 15.30 Muzyka taneczna (płyty). 15.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 16.03 Audycja południowa. 16.08. Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Recital śpiewaczy. 17.10. Wspaniałe brzyjskie. 17.15. Feljton. 17.25. Koncert solistów. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków zagranicą. 19.15 „Budujemy silne lotnictwo”. 19.35 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 „10 lat przebojów”. 22.00 Muzyka taneczna. 22.55. Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości z Polski. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

WARSZAWA II (Mokotów)
14.00 Nowe nagrania utworów Roberta Schumanna (płyty). 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Farsy informacyjne. 15.10 Koncert solistów. 15.45 życie kulturalne stoicy. 16.00 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Na alioćce gra Henryk Trzaska. 22.00. Muzyka kameralna Brahmsa. 23.00 Lekkie piosenki. 23.30 Recital fortepianowy.

KRÓTKOFALOWKI
24.00 Zapowiedź stacji. 0.05 Muzyka muzyczna. 1.05 śpiewa kwartet ludowy. 1.30 „Poznajmy lepiej twórczość Henryka Sienkiewicza”. 2.10 Polska kapela ludowa.
NIEDZIELA, 16 kwietnia
7.15 Pieśń „Polonez wielkanocny”. 7.20. Koncert poranny. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Regionalna transmisa z Lidy. 11.45 Przegląd czasopism. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Wyjaski z pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.40 „Wszystkiego potrochu” — audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 15.30 Recital fortepianowy. 17.00 „Zmarłych wstanie” — oratorium. 18.20 Reportaż ze światowej Wystawy w Nowym Jorku. 18.35 „Gdy się człowiek robi starszy...” — wesoła audycja.

WARSZAWA II (Mokotów)
14.30 Koncert solistów. 15.15 Festival Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. 16.20 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Forma koncertu instrumentalnego (płyty). 21.58 Józef Haydn (nowe nagrania płytowe). 22.45 Pieśń Roberta Schumanna śpiewa Janina Szymuliska. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

KURS RADJOWY DLA HARCERZY W KRAKOWIE
Społeczny Komitet Radjofonizacji Kraju w Krakowie nawigazł kontakt ze Związkiem Harcerstwa Polskiego, zarówno z ośrodkiem radjowym, jak i krótkofalowym. Na podstawie porozumienia postanowiono przeprowadzić dla harcerzy specjalny kurs instruktorski budowy odborników detektorowych, oraz wzmacniaczy lampowych dla tych odborników. Kurs ten odbędzie się w najbliższym czasie.
Należy również zaznaczyć, że dzięki inicjatywie S.K.R.K. zradjofonizowano świetlice dziecięcej szkół na Lemkowszczyźnie, przy wydatnej pomocy Dowództwa Okregu Korpusu Nr. V.

10 LAT PRZEBJOJÓW W TRANSMISJI Z BRUKSELI
Nie tak dawno spędził polscy radjostuchacze swój week-end, przy dźwiękach muzyki rozrywkowej z Brukseli. W sobotę, dnia 15 kwietnia o godz. 21.00 Polskie Radjo znowu transmituje z Brukseli wesoły wieczór — „10 lat przebojów”. Będzie to audycja muzyczna w układzie Chasa Dolne’a i Stana Brenders’a. Przypomni ona belgijskim i polskim radjostuchaczom liczne miłe, nastrojowe i wesołe przeboje, które śpiewano, przy których tańczono w okresie ostatnich 10 lat.

Wieś Piotrkowska manifestuje swój patriotyzm

Z okazji wczorajszego dnia targowego napłynęły do Piotrkowa niezwykle liczne rzesze ludu nie tylko z powiatu, ale i z sąsiednich. Na Halach Targowych i we wszystkich punktach można było obserwować grupy włóścian, którzy prowadzili bardzo ożywione rozmowy na temat obecnych wydarzeń międzynarodowych.

Trzeba było słyszeć, jak chłop polski z Ziemi Piotrkowskiej trafił swoimi „chłopskim rozumem” oceniamy dzisiejszą sytuację i horoskopy na najbliższą przyszłość. Z każdego słowa bije pewność siebie, ufność we własne siły, patriotyzm, poświęcenie i ochota do wszelkich ofiar na rzecz Armii i Państwa.

— Dużo też wieś da na Pożyczkę Lotniczą? — zagadnął jeden z włóścian z gminy Bogusławice.

250.000 złotych na Pożyczkę

Dotychczas miasto Piotrków subskrybowało Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na 250.000 zł. na poczet czego wpłacono 100.000 złotych.

Jak się dowiadujemy, Elekrownia w Piotrkowie subskrybowała 20.000 zł. na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, oraz wpłaciła na F.O.N. 2.500 złotych i 2.500 zł. na ścigacz morski.

Gdzie można subskrybować pożyczkę lotniczą

Zdarzają się wypadki, że poszczególni obywatele przesyłają pocztą pieniądze, przeznaczone na subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, pod niewłaściwym adresem.

Wobec powyższego zwraca się uwagę wszystkich zainteresowanych obywateli, że dokonywać subskrypcji można wyłącznie w odpowiednich placówkach subskrypcyjnych, które są: Urzędy Skarbowe, oddziały P.K.O., K.K.O., banki i inne instytucje, upoważnione specjalnie przez Ministerstwo Skarbu.

POLA GOJAWICZYŃSKA w „Dzienniku Narodowym”

Redakcji naszej udało się pozyskać najnowszą powieść znakomitej autorki, Poli Gojawiczyńskiej. Już z końcem kwietnia rozpoczniemy druk tej powieści, w której wielki talent świetnej powieściopisarki zabłyśnie znowu w całej pełni.

Czytelnicy, wśród których nie brak jest wielbicieli talentu Poli Gojawiczyńskiej, przyjmijcie z pewnością z pewnością z niemałym zadowoleniem.

Niebawem podamy bliższe szczegóły o pozyskanej przez nas powieści Gojawiczyńskiej.

— Chłop nie lubi bawić się w pisaninę. Ale chłop nie poskapi swojej krwi a na rzecz Armii i skarbu państwa ODDA WSZYSTKO co będzie potrzeba, aby utrzymać wolność i niepodległość Ojczyzny — brzmiała odpowiedź.

Taki jest duch i nastrój wśród wiejskiej gromady w tej doniosłej dla narodu chwili.

Jajko Wielkanocne u Legionistów

W dniu dzisiejszym Zarząd Związku Legionistów urządza dla swoich członków zebranie towarzyskie — Jajko Wielkanocne. Początek o godzinie 7 i pół wieczorem. Uroczystość odbędzie się w naszym lokalu przy ul. Słowackiego 26.

u Podoficerów Rezerwy

W niedzielę 16 b.m. pełen twórczej inicjatywy nowy Zarząd Związku Podoficerów Rezerwy wskrzesza piękną tradycję — Jajko Wielkanocne w siedzibie swojej przy ul. Słowackiego 26, I piętro o godzinie 10 min. 30 przed południem.

Członkowie tej organizacji powitali decyzję swoich władz z żywym zadowoleniem.

Obwieszczenia o powołaniu na ćwiczenia wojskowe rezerwistów.

Rozplakutowane zostały obwieszczenia o powołaniu na ćwiczenia rezerwistów w roku 1939 — 1940.

W okresie tym przewidziane jest powołanie podoficerów i szeregowych zapomocą imiennych kart powołań.

Pozatem powołani będą na ćwiczenia szeregowi i podoficerowie tych roczników, którzy nie odbyli ćwiczeń w r. ub.

Okręgowe Zawody Bokserskie.

odbędą się 15 i 16 kwietnia w sali Kilińskiego o indywidualne mistrzostwa Okręgu IV Związku Strzeleckiego z udziałem następujących drużyn:

- 1) Klub Sportowy Z. S. ŁÓDŹ
- 2) Klub Sportowy Z. S. KUTNO
- 3) Klub Sportowy Z. S. — ZGIERZ
- 4) Klub Sportowy Z. S. — PIOTRKÓW

Czwierć finału odbędzie się dn. 15 kwietnia b.r. o godz. 19-ej, pół - finału odbędzie się w dn. 16 kwietnia b.r. o godz. 9 rano, finał odbędzie w dn. 16 kwietnia b.r. o godz. 17-ej.

Walki odbędą się we wszystkich wagach.

Bilety na całość zawodów i pojedyncze rozgrywki w cenie od 1.50 do 55 gr. wcześniej do nabycia w składzie apt. p. E. Grabskiego, Słowackiego 32.

Dzisiaj wieczorem w sali Kilińskiego zabawa taneczna. Dochód na F. O. N.

Komunikat.

1 Urząd Skarbowy w Piotrkowie podaje do wiadomości osób, które w 1938 roku:

a) otrzymały wynagrodzenia za pracę od różnych służbodawców i łączna suma takowych przekracza zł. 1500,

b) otrzymały od jednego służbodawcy dwa lub więcej wynagrodzeń okresowych (stałe) w wtarzających się) bądź też obok chociażby jednego okresowego wynagrodzenia jedno lub więcej wynagrodzeń jednorazowych (np. wynagrodzenie za miesiąc czy tydzień + gratyfikacja) o ile łączna suma tych wynagrodzeń za rok przekracza sumę złotych 4800,

że obowiązani są one po upływie roku 1938 obliczyć i uiszczyć różnicę wynikającą do zapłaty od łącznego rocznego wynagrodzenia według art. 43, a łączną kwotę potrąconego w trybie art. 44 podatku dochodowego od pensji w ciągu 1938 r.

Kwoty z tytułu różnicy podatku, przypadające z powyższego tytułu do zapłaty wymienione osoby powinny wpłacić do Kasy 1 Urzędu Skarbowego w Piotrkowie w 2 ratach półrocznych 1.I do 15.IV.

2) II do 15.X r.b. przy uiszczeniu pierwszej raty półrocznej należy złożyć w Kasie Urzędu Skarbowego obliczenie różnicy na przepisany wzorzec druku Nr. 19, który otrzymać można w 1 Urzędzie Skarbowym w Piotrkowie pokój Nr. 6.

Nieuiszczenie zadość powyższemu obowiązkowi w przepisany termin pociąga za sobą karę grzywny do wysokości zł. 500 złożeń zaś świadomie niezgodnego z prawdą zeznania karane jest grzywną w wysokości od jednego — do dwudziestokrotnej kwoty uszczuplonego podatku lub aresztem do sześciu miesięcy albo obu tym karom łącznie.

Naczelnik Urzędu: (—) St. KAUCHCZEW.

„Ktolicyzm, a nacjonalizm”

Staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet w Piotrkowie dnia 16 kwietnia (niedziela) o godz. 5.30 po południu w sali Towarzystwa Rolniczego ul. Piłsudskiego Nr. 63 (II piętro) odbędzie się odczyt ks. profesora Rudolfa Weisera p. t. „Katolicyzm a nacjonalizm”.

Niniejszym oświadczam, iż za długi żony swej Ireny Gołygowskiej nie odpowiadam. MIECZYSLAW GOŁYGOWSKI

Wszyscy patrzą na twoje ręce! A czy wiesz, czym jest „EGOFAN”

„EGOFAN” jest patentowaną PASTĄ DO MYCIA RĄK. Pasta «EGOFAN» nie niszczy skóry, usuwa natychmiast wszelki brud, atrament, tłuszcz, smołę i t. p. Jest tania w użyciu.

Bezkonkurencyjne szorstkie mydło „REX” dla młodzieży szkolnej, szoferów, robotników, dla gospodarstwa domowego. Praktyczne tanie dla natychmiast.

Sprzedz.: PIOTRKÓW TRYB., LEGIONÓW 2 TEL. 10-55.

Najbardziej odległe zakątki naszego globu stają się bliskie dla posiadacza odbiornika Philips Super 7-39 z udoskonalonym zakresem krótkofalowym.



NIGDY NIE JEST ZAPOZNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓLCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANNY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL” Gąseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL” Gąseckiego, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „DIUROL” Gąseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i skłapteczne.

Młodzież szkolna zbiera rośliny lecznicze.

Z inicjatywy Wspólnoty pracy dla badania i pielęgnowania roślin leczniczych młodzież szkolna w Rzeszy niemieckiej podjęła się zbierania roślin leczniczych.

Na Śląsku pracy tej podjęło się 228 szkół. Niektóre szkoły oddają zebrane rośliny wprost kupcom. Inne szkoły zebrały ogółem 38 q roślin leczniczych. Młodzież szkolna zebrała nadto 700 q liści jeżyny, które jako domieszka do liści jagód i malin stanowi zamiastkę herbaty rosyjskiej.

Dziennik radiowy

Audycje jubileuszowe w dwudziestą rocznicę Wyzwolenia Wilna.

Tydzień od 16 do 22 kwietnia 1939 r. będzie poświęcony w dużej mierze audycjom, które przy pomnieniu radioluchaczom całej Polski momenty i nastroje związane z wyzwoleniem Wilna z pod bolszewickiego jarzma.

16 kwietnia z anten Polskiego Radia przemawiać będzie Lidia. Rozpocznie jej dzień koncert orkiestry wojskowej pod dyktando ppor. Brodali nadany o godz. 7. min. 20. O godz. 9.15 usłyszymy reportaż wstępny p.t. „Pijarzy w Lidzie”, który wygłosi Żeligowski Henryk. Następnie transmitowane będzie nabożeństwo z kościoła O.O. Pijarów, po nim zaś nastąpi transmisja fragmentów uroczystości „Wyzwolenia Lidy”, która tego dnia wieści również jubileusz swego wyzwolenia.

O godz. 15.30 nadana będzie również z Lidy audycja regionalna.

W poniedziałek, 17 kwietnia w audycji dla młodzieży o godzinie 15.00 nadane zostanie słuchowisko Wandy Dobaczewskiej „Wincuk — adjutant”.

Właściwym dniem rocznicy wyzwolenia Wilna jest dzień 19 kwietnia, pamiętna „Wielkanoc Wileńska z roku 1919”. Audycje rozpocznie pogadanka Eugenii Masiejewskiej pod powyższym tytułem, nadane o godz. 8.00 w ramach audycji szkolnej.

O godz. 12.03 rozpocznie się audycja południowa, w której poza częścią muzyczną, nadane zostanie również słuchowisko dr. Waleriana Charkiewicza „Kolejarze w walce w Wilno”.

O godz. 17.00 prof. dr. Ryszard Nienicki wygłosi odczyt o walkach o Wilno, w którym ujmie te sprawy ze stanowiska historycznego.

O godz. 17.15 poświęcony zostanie rocznicy koncert wokalny. Program wypełni znakomite dzieło Moniuszki „Litania Ostrobramska Nr. 4”, którą wykonają: Chór mieszany „Echo” pod dyktando Władysława Kalinowskiego, Wanda Hendrich, Janina Miłkowska, Edward Jakuc - Jakutis i Antoni Kwiecień. Artystom towarzyszyć będą organy.

Patos bohaterki i uczucia radosne, jakie Wilno w tych pamiętnych dniach 1919 roku żywiło, zostały ujęte w formie pięknej słuchowiska poetyckiego przez Aleksandra Rymkiewicza. Usłyszymy je o godz. 21.30 p.t. „Szabla i dzwony”.

MIÓD pszczołowy lipcowy prawdziwy bez domieszki, gwarantowany 3 kg 7.20 zł., 5 kg 11 zł., 10 kg 21 zł., 20 kg 41 zł. wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła się pobraniem właściciel największej pasieki w państwie Eugeniusz Biliński i Syn w Zbarażu.

ZGINĘŁA karta rejestracyjna wydana przez Magistrat m. Piotrkowa na nazwisko Zygmunta Krzaczyńskiego, zam. w Piotrkowie Tryb. przy ul. Nowej Nr. 5.

Repertuar kin:

- Kino „CZARY” PRZYGODY ROBIN HOODA
- Kino „ROMA” „POWRÓT o ŚWIECIE”
- Kino „AS” „BIAŁY MURZYN”

CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wyraz. Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY” wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Redakcja i administracja: ul. Słowackiego nr. 28, parter wejście od frontu.

Zakłady Graficzne «Adolf Pański Spółka» Piotrków Tryb. Legionów 3